



## Ekonomiczne skutki epidemii

Stan epidemii, który pociągnął za sobą globalne spowolnienie ekonomiczne, spowodował wzrost bezrobocia również w powiecie gliwickim. W odmrażaniu gospodarki pomaga Tarcza Antykryzysowa – pakiet rozwiązań przygotowanych przez rząd, który ma ochronić polskie państwo i obywateli przed kryzysem wywołanym pandemią koronawirusa.

Porównując dane z końca grudnia 2019 r. i końca maja 2020 r., liczba bezrobotnych w naszym powiecie wzrosła z 1355 do 1601 osób. Udział bezrobotnych z prawem do zasiłku w ogólnej liczbie zarejestrowanych wzrósł w tym samym czasie z 12 proc. do 17,9 proc. Nieco niższe, ale równie znaczące wzrosty odnotowano w tym względzie w Gliwicach – od grudnia ub. r. do maja br. liczba bezrobotnych zwiększyła się o 16,5 proc., a udział bezrobotnych z prawem do zasiłku w ogólnej liczbie zarejestrowanych wzrósł z 13 do 17 proc.

– Do tej pory, od czterech lat, bezrobocie stale spadało – informuje Marek Kuźniewicz, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach.

**Dokończenie na str. 4**

## Czeki od Minister Sportu dla powiatowych klubów sportowych



**Symboliczne czek, obrazujące przyznane kwoty, sprawiły ogromną radość przedstawicielom klubów sportowych z terenu powiatu gliwickiego.**

19 czerwca Powiat Gliwicki odwiedziła minister sportu Danuta Dmowska-Andrzejuk, która w Zespole Szkół im. Ignacego Jana Paderewskiego w Knurowie wręczyła 21 klubom sportowym z terenu naszego powiatu czek na 15 tys. i 10 tys. zł przyznane z Rządowego Programu Klub 2020.

– Cieszę się, że tu jestem razem z państwem i mogę przekazać czek z naszego rządowego programu

z przeznaczeniem na pracę trenerów waszych powiatowych klubów sportowych. Sama jestem czynnym sportowcem, dlatego wiem, ile wysiłku i pracy trzeba włożyć w kształtowanie sportowych postaw i osiągnięcie jak najlepszych wyników sportowych. Obecnie przeznaczamy naprawdę duże środki na rozwój sportu. Mam nadzieję, że podobnie będzie w kolejnych latach. Bardzo państwu dziękuję za waszą pracę

i doceniam to, co robicie – mówiła Danuta Dmowska-Andrzejuk.

Wsparcie finansowe z Ministerstwa Sportu otrzymały następujące kluby z powiatu gliwickiego: LKS Gwiazda Chudów, LKS 35 Gierałtówce, KS Garda Gierałtówce, LKS Jedność 32 Przyszowice, Stowarzyszenie Fight Club Knurów, TKKF Szczygłowice, LKS Victoria Pilchowice, LKS Orzeł Stanica, LKS Naprzód Żernica, Klub Sympatyków

Siatkówki Gumisie Pyskowice, UKS Feniks Pyskowice, Klub Futsal Akademia Pyskowice, Miejski Klub Sportowo-Rekreacyjny Pyskowice, Śląski Klub Taekwon-Do Pyskowice, Akademia Tenisa Stołowego Ligota Łabędzka, LKS Młodość Rudno, KS 94 Rachowice, Klub Łuczniczy A3D Toszek, LZS – Toszecka Akademia Piłkarska z Kotliszowic, KS Zamkowiec Toszek, LKS Naprzód Świbie.

**Dokończenie na str. 3**

## Wykształcą spawaczy

W Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie podpisany został list intencyjny pomiędzy Powiatem Gliwickim i Firmą Haldex SA. Strony wyrażają chęć wzajemnej współpracy w zakresie utworze-

nia klasy patronackiej w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, celem uruchomienia nowego kierunku kształcenia w zawodzie technik spawalnictwa w roku szkolnym 2021/2022.



Tuż po podpisaniu listu intencyjnego.

– Nasze szkoły nie spoczywają na laurach, wciąż poszerzają ofertę kształcenia. Za rok, czyli we wrześniu 2021 r. w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie ruszy klasa o profilu technik-spawacz. Uczniowie będą mieli szansę naprawdę dobrze nauczyć się tego zawodu, poprzez bezpośredni kontakt z fachowcami z firmy Haldex. Bardzo się cieszymy z tej trójstronnej współpracy: Powiat Gliwicki, szkoła i firma Haldex – mówi Adam Wojtowicz, wicestarosta gliwicki.

– Podpisany właśnie list intencyjny świadczy o tym, że utworzymy klasę patronacką w zawodzie technik spawalnictwa. To bardzo przyszłościowy i dobry zawód. Tym sposobem chcielibyśmy pozyskać nowych pracowników do naszej firmy. Uczniom tego kierunku zapewniamy praktyki warsztatowe, a najlepszym przyznamy także stypendia.

**Dokończenie na str. 7**

## Jak rodzić, to w Pyskowicach!

Oddział położniczy Szpitala w Pyskowicach Sp. z o.o. od lat utrzymuje wysokie standardy i jest bardzo dobrze oceniany nie tylko w rankingach, ale przede wszystkim przez mamy, którym dane było tutaj urodzić swoje dzieci. Pyskowicka „porodówka” wyróżnia kameralna atmosfera, niemalże domowe warunki, etyczne, rodzinne, podmiotowe i przyjazne podejście personelu oraz coraz więcej „atrakcji”, jakie mogą złagodzić porodowy ból i połów. Prężnie działa także Szkoła Rodzenia. Znowu odbywają się porody rodzinne (wstrzymane na chwilę przez pandemię), przy zachowaniu

wszelkich procedur i środków ostrożności.

**Więcej na str. 8**



Takie piękne bliźniaki przyszły na świat niedawno właśnie w naszym szpitalu w Pyskowicach.

## W kontakcie z naszymi partnerskimi powiatami

Podczas pandemii pozostaję w stałym kontakcie w naszymi partnerskimi powiatami. To ważne, byśmy w tym ciężkim czasie wzajemnie czerpali z naszych doświadczeń w przeciwdziałaniu rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Obecnie kontakty te – z konieczności – muszą ograniczyć się do wideokonferencji.

4 czerwca podczas kolejnej wideokonferencji spotkałem się ze starostami partnerskich powiatów – Helmutem Rieggerem, starostą powiatu Calw w Niemczech i Jarosławem Białkiem, starostą puckim. Poruszyliśmy wiele ważnych kwestii dotyczących walki z koronawirusem.

Nakreśliłem naszym partnerom stan epidemii w powiecie gliwickim oraz w województwie śląskim, gdzie sytuacja jest nadal bardzo trudna i poważna, bo wciąż chorują górnicy. Opowiedziałem również o otwarciu dwóch mobilnych punktów wymazów do badań



z usługi sanitarnej ze swojego terenu aż 70. urzędnikami Starostwa Powiatowego w Calw, którzy w tym trudnym czasie pracowali razem z pracownikami tej instytucji.

Dyskutowaliśmy jeszcze o organizacji pracy w naszych urzędach, radząc wspólnie, jak przystosować ich pracę do potrzeb mieszkańców z jednoczesnym zachowaniem bezpieczeństwa w dalszej walce z epidemią. Poruszyliśmy również kwestie budżetów, do których wpływy w tym trudnym czasie są znacznie niższe niż dotychczas, a dodatkowo wydatków

związanych z walką z koronawirusem jest bardzo dużo, a przychodów mało. Rozmawialiśmy też o wsparciu dla powiatowych szpitali, o domach pomocy społecznej, o trudnym czasie dla rozwoju branż turystycznej i gastronomicznej.

To była bardzo ciekawa rozmowa i wartościowa wymiana doświadczeń. Podtrzymaliśmy wzajemną chęć pomocy i wsparcia w tym trudnym czasie. W spotkaniu uczestniczyli także wicestarostowie: gliwicki – Adam Wojtowicz i pucki – Tomasz Herrmann. Wideokonferencję jak zawsze profesjonalnie tłumaczył Marian Czogalik z powiatu Calw. I choć to wirtualne spotkanie było bardzo cenne i przyjemne, zgodnie stwierdziliśmy, że zarówno my, jak i mieszkańcy naszych powiatów spragnieni jesteśmy tradycyjnych kontaktów społecznych, bo covidowa kwarantanna i rozmowy „na łączach” spowodowały tęsknotę za prawdziwą wolnością.

Starosta gliwicki **WALDEMAR DOMBEK**

## WIEŚCI Z SESJI

Czerwcowe sesja Rady Powiatu Gliwickiego miała dużą wagę – udzieliłiśmy na niej corocznego wotum zaufania oraz absolutorium Zarządowi Powiatu Gliwickiego. Podjęliśmy także kilka uchwał, w tym dotyczącą funkcjonowania Sanepidu w ciężkim czasie stanu epidemii koronawirusa, zwracając się w tej sprawie do Rządu RP.

Wotum zaufania dla Zarządu udzielone zostało po rozpatrzeniu Raportu o stanie Powiatu Gliwickiego za 2019 rok. Dokument taki

tucji inspekcji sanitarnej, tak aby zwiększyć jej wydolność w sytuacjach kryzysowych.



Sesja odbyła się w reżimie sanitarnym obowiązującym w stanie epidemii.

przygotowany został po raz drugi, gdyż obowiązuje od ub. roku. Więcej na temat raportu przeczytać można na str. 7 tego wydania WPG. Z kolei udzielenie absolutorium dla Zarządu Powiatu Gliwickiego za 2019 r. poprzedzone zostało zatwierdzeniem sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za ub. r. Wcześniej dokumenty te przyjęte zostały m.in. przez komisje stałe Rady Powiatu Gliwickiego, o czym piszemy na tej stronie poniżej.

Uchwała związana z epidemią koronawirusa ma formę Apelu do Rządu RP o podjęcie skutecznych działań mających na celu wzmocnienie instytucji inspekcji sanitarnej. Stan epidemii SARS-CoV-2 uwypuklił bowiem problemy, z jakimi borykają się służby sanitarno-epidemiologiczne w naszym kraju. Niedobory kadrowe i braki finansowe sekcji sanitarnej przekładają się na efektywność walki z epidemią. W związku z tym Rada Powiatu Gliwickiego zaapelowała o podjęcie działań mających na celu wzmocnienie insty-

Treść przyjętego przez nas apelu przekazana zostanie Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Zdrowia oraz Wojewodzie Śląskiemu. Trzeba dodać, że Powiat Gliwicki w czasie epidemii wspiera ze swych środków działalność Sanepidu, włączając się w pobieranie wymazów do testów na koronawirusa, o czym piszemy na str. 4. Bez tej pomocy sytuacja byłaby jeszcze gorsza.

Warto przypomnieć, że sesje Rady Powiatu Gliwickiego są transmitowane na żywo oraz utrwalane. Oglądać je można w BIP-ie Starostwa Powiatowego w Gliwicach – oto link: <https://www.bip.powiatgliwicki.finn.pl/bipkod/19740446>. W BIP-ie zamieszczane są również materiały przygotowane na nadchodzące sesje, protokoły z tych już odbytych, a także interpelacje radnych wraz z odpowiedziami – znajdują się na stronie <https://www.bip.powiatgliwicki.finn.pl/bipkod/19740182>.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego  
**ANDRZEJ KUREK**



Po raz kolejny wymieniliśmy się podczas wideokonferencji doświadczeniami w walce z koronawirusem.

w kierunku koronawirusa w szpitalach w Knurowie i w Pyskowicach. Zwróciłem także uwagę, że trzeba wzmocnić pozycję, finansowanie i tym samym działanie Sanepidów w Polsce. Poinformowałem, że Rada Powiatu Gliwickiego przymierza się do wydania stanowiska, w którym zwróci się z prośbą do rządu RP o wsparcie i dofinansowanie dla Sanepidów – co stało się faktem na ostatniej sesji. Pomysł ten poparł także starosta Jarosław Białk.

Z kolei starosta Helmut Riegger podzielił się opinią, że także niemieckie odpowiedniki polskiego Sanepidu nie uniosły ciężaru walki z wirusem. Starosta z Calw nie czekał na wsparcie rządowe, wzmocnił zasoby pracownicze

Starosta gliwicki **WALDEMAR DOMBEK**

## Wszystkie komisje razem

W czerwcu wszystkie komisje stałe Rady Powiatu Gliwickiego miały jedno wspólne posiedzenie, poświęcone bardzo istotnym dokumentom przygotowanym na sesję.

Posiedzenie to odbyło się tydzień przed sesją, 18 czerwca. Wspólnie obradowały: Komisja Rewizyjna,

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, Komisja Budżetu i Finansów, Komisja Oświaty, Kultury i Sportu, Komisja Ochrony Środowiska i Energii, Komisja Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju oraz Komisja Zdrowia i Wsparcia Rodziny.

Tematem posiedzenia były ważne dokumenty – Raport o stanie Powia-

tu Gliwickiego za 2019 rok, a także sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Gliwickiego za 2019 rok wraz z informacją o stanie mienia powiatowego oraz sprawozdanie finansowe Powiatu Gliwickiego za 2019 rok.

Raport o stanie Powiatu Gliwickiego bliżej przedstawiamy Czytelnikom na str. 7 tego wydania „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. Polecamy go uwadze mieszkańców naszego powiatu, bowiem jest to dokument nastawiony na szeroki społeczny odbiór, wymaga podczas sesji debaty oraz akceptacji radnych, która ma decydujący wpływ na udzielenie wotum zaufania Zarządowi Powiatu Gliwickiego.

Przygotowane na sesję dokumenty obrazujące budżet, stan mienia i finanse Powiatu Gliwickiego w 2019 r. to z kolei podstawa do przyznania



Jednym z tematów posiedzenia był Raport o stanie Powiatu Gliwickiego za 2019 r.

absolutorium Zarządowi Powiatu Gliwickiego. Dochody powiatu w ub. roku wyniosły 96 173 375 zł, a wydatki 94 760 821 zł, tak więc zakończyliśmy 2019 r. z nadwyżką budżetową w wysokości 1 412 554 zł.

Wszystkie przedstawione dokumenty zostały pozytywnie zaopiniowane przez komisje, co miało istotne znaczenie dla ich przyjęcia przez radnych na czerwcowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego. (RG)



Radni z uwagą wysłuchali informacji o dokumentach ważnych dla powiatu.

# Nowy endoskop w knurowskim szpitalu

9 czerwca w Szpitalu w Knurowie spotkali się przedstawiciele samorządów, które wsparły finansowo zakup nowoczesnego endoskopu dla tej placówki. Udało się to dzięki montażowi finansowemu środków przekazanych z budżetów miast Knurów i Czerwionka-Leszczyny, gmin: Gieraltowice, Pilchowice, Sośnicowice oraz byłej już Fundacji na Rzecz Rozwoju Lokalnego. Endoskop kosztował ok. 500 tys. zł.

– Jest to naprawdę wysokiej klasy sprzęt endoskopowy firmy „Olympus” zakupiony na potrzeby Oddziału Chirurgii naszego szpitala. Na takich endoskopach pracują najlepsi specjaliści w najlepszych klinikach na świecie. My w naszym knurowskim szpitalu mamy fachowców, lekarzy-endoskopistów, którzy od teraz będą mogli diagnozować i operować przy pomocy nowego endoskopu. Dlatego w imieniu personelu medycznego, zarządu szpitala, ale przede wszystkim pacjentów z Knurowa, powiatu gliwickiego i okolicznych gmin pragnę serdecznie podziękować fundatorom tego sprzętu. Na pewno będzie służył wielu ludziom, ratując ich zdrowie i życie – mówi dr Michał Ekkert, prezes zarządu Szpitala w Knurowie Sp. z o.o.

Dzięki diagnostyce endoskopowej istnieje możliwość wykrycia bardzo wczesnych zmian nowotworowych w układzie pokarmowym. Nowy endoskop daje także możliwość badania ludzi starszych, pacjentów ze skomplikowanymi schorzeniami, przyjmujących specyficzne leki. Sprzęt może wydawać się niepozorny, bo jest niewielki, ale za to mobilny i bardzo ergonomiczny. Można nim swobodnie wjeżdżać do sali operacyjnej, ustawiać przy pacjencie, by wykonać karkołomne badanie czy zabieg. Sprzęt pozwala również wykrywać nawet niewielkie krwawienia wewnętrzne, by zatamować je w odpowiednim czasie. Endoskop posiada bardzo dobrą, wręcz doskonałą jakość obrazu, światło kamery widoczne jest poprzez powłoki i tkanki ludz-



O zaletach nowego urządzenia mówił m.in. dr Michał Ekkert, prezes Zarządu Szpitala w Knurowie.

kiego organizmu. Ponadto sprzęt jest tak pomyślany, aby można było dołączać do niego kolejne części aparatury medycznej, o jakie ewentualnie w przyszłości być może wzbogaci się knurowski szpital. Wówczas możliwe będzie również badanie dróg żółciowych.

– Mamy obecnie trudny czas pandemii koronawirusa, jest to również niełatwy okres dla naszych szpitali, bo to właśnie lekarze, pielęgniarki i cały personel medyczny są blisko pacjentów. Dlatego tak cenna jest współpraca i pomoc samorządów dla knurowskiego szpitala. Dzięki temu poziom leczenia w naszej placówce jeszcze się podniesie. Bardzo dziękuję wszystkim samorządom, które złożyły się na montaż finansowy, który pozwolił na zakup tak profesjonalnego sprzętu medycznego – dodaje starosta gliwicki Waldemar Dombek.

Prezentacji sprzętu dokonali doktor Grzegorz Nocoń, ordynator Oddziału Chirurgii oraz doktor Maciej Żymła, chirurg-endoskopista, którzy

wyjaśnili zasady pracy endoskopu oraz omówili zabiegi, w których ten sprzęt może mieć zastosowanie.

Podziękowania za wsparcie finansowe szpitala od starosty Waldemara Dombka i dr. Michała Ekkerta, prezesa zarządu Szpitala w Knurowie otrzymali władze wszystkich miast i gmin, które zapłaciły za zakup endoskopu.

Podczas przekazania sprzętu obecni byli również prezydent Knurowa – Adam Rams, przewodniczący Rady Miasta Knurów – Tomasz Rzepa, burmistrz Sośnicowic – Leszek Kołodziej, burmistrz Czerwionki-Leszczyny – Wiesław Janiszewski, wójt Pilchowic – Maciej Gogulla, zastępca wójta Gieraltowic – Roman Włodarz, sekretarz Miasta Knurów – Piotr Dudło i Janusz Róžański – przewodniczący Rady Fundatorów Fundacji Rozwoju Lokalnego, która również w grudniu ubiegłego roku przekazała środki finansowe na zakup endoskopu.

(MFR)

## G8 w Rachowicach

G8 – to nieformalna nazwa cyklicznych spotkań władarzy gmin naszego powiatu ze starostą gliwickim. Wzięła się stąd, że powiat liczy właśnie osiem gmin. Kolejne już takie spotkanie odbyło się 22 czerwca w Rachowicach.

Samorządowcy spotkali się na terenie Szkołki Leśnej w Rachowicach, prowadzonej przez Nadleśnictwo Rudziniec. Spotkanie otworzyli jego gospodarze – starosta gliwicki Waldemar Dombek i wójt Gminy Wielowieś, Ginter Skowronek. Tematem wiodącym była sytuacja finansowa gmin w obliczu epidemii koronawirusa – przedstawił go Ginter Skowronek.

Wiadomo już, że z powodu epidemii zmalały dochody, samorządy poniosły też dodatkowe wydatki. Nie wiadomo jednak, jakie jeszcze konsekwencje ekonomiczne pociągnie za sobą koronawirus. – Nie ma żadnych pewnych danych, które pozwoliłyby zaplanować racjonalnie dalszą część budżetu tego roku czy następnych lat – mówił wójt Ginter Skowronek. W tej sytuacji niezwykle ważne jest baczne przyglądanie się zarówno dochodom, jak i wydatkom samorządów, tak by ich władze mogły elastycznie reagować na zmieniające się warunki, wynikające z konsekwencji ekonomicznych, jakie pociąga za sobą epidemia.

Omówiono także sprawy bieżące istotne dla Powiatu Gliwickiego, głównie sytuację epidemiczną oraz

kańcom przebywającym na kwadrantannie lepsze możliwości terminowego pobrania wymazów do przeprowadzanych u nich testów. Wymazy wykonywane są w dwóch powiatowych szpitalach – w Knurowie i w Pyskowicach. Pobiera je także tzw. wymazobus, który początkowo opłacany był przez powiat, a obecnie jego obsługę zapewnia Szpital w Knurowie. Jak podkreślił starosta Waldemar Dombek, Powiat Gliwicki włączył się w organizację systemu pobierania wymazów, by wspomóc bardzo obciążony pracą Sanepid, a tym samym skrócić czas oczekiwania na konieczne testy osób poddanych kwadrantannie. Więcej na ten temat piszemy na str. 4 tego wydania WPG.

Spotkanie zakończyło wspólne sadzenie lasu – wzięli w nim udział samorządowcy, którym towarzyszył nadleśniczy Nadleśnictwa Rudziniec, Wiesław Kucharski. Wszyscy posadzili w Rachowicach jabłonie i grusze, które nie tylko pozostaną pamiątką tego spotkania G8. – Specjalnie wybrałem w tym celu drzewa owocowe, gdyż w tutejszej szkółce leśnej tworzymy właśnie pasiekę edukacyjną – wyjaśnia nadleśniczy.



Samorządowcy tym razem spotkali się na terenie Szkołki Leśnej Nadleśnictwa Rudziniec w Rachowicach.

funkcjonowanie ochrony zdrowia i Sanepidu w czasie koronawirusa. Powiat Gliwicki jest autorem rozwiązania, które zapewni miesz-

– Tak więc drzewa te, kwitnąc w maju, będą dawały pszczołom cenne pożywienie.

(RG)

### Dokończenie ze str. 1

Na spotkaniu obecni byli posłowie na Sejm RP Barbara Dziuk i Jarosław Gonciarz, Bartłomiej Kowalski – radny Sejmiku Województwa Śląskiego, starosta gliwicki Waldemar Dombek, władze gmin powiatu gliwickiego, Adam Wojtowicz – wicestarosta gliwicki, radni Rady Powiatu Gliwickiego, Rady Miejskiej w Knurowie oraz sportowcy: pochodzący z Żernicy szermierz Daniel Niestrój i lekkoatleci: Bernard Śladek, Stefan Pietrzyk, Marian Płaszczyk, a także prezesi zarządów nagrodzonych klubów. Spotkanie prowadziła Dorota Gumienny, dyrektor Zespołu Szkół im. Ignacego Ja-

## Czeki od Minister Sportu dla powiatowych klubów sportowych

na Paderewskiego w Knurowie. Aż ze Złotoryi na Dolnym Śląsku przyjechała na spotkanie również Paulina Ruta, prezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Nordic Walking, która ofiarowała... kije do nordic walking minister Danucie Dmowskiej-Andrzejuk, posłance Barbarze Dziuk oraz staroście Waldemarowi Dombkowi.

– Wszystkim klubom, które otrzymały czek, serdecznie gratuluję! Osobiście smuci mnie, że tylko 21 klubów, spośród bardzo wielu z naszego powiatu zadało sobie trud wypełnienia wniosków i aplikowania o środki z Ministerstwa Sportu. Bar-



dzo dziękuję pani minister za przychylność dla naszego powiatu, to dla nas duże wsparcie – mówił starosta Waldemar Dombek, dziękując jednocześnie wszystkim organizatorom spotkania za pomoc w jego przygotowaniu.

Była też okazja do krótkich rozmów z panią minister, a nawet do zrobienia sobie z nią pamiątkowej fotki!

(MFR)

Kije do nordic walking otrzymała natomiast od Pauliny Ruty: minister sportu, poseł Barbara Dziuk i starosta gliwicki.

# Informacja o działaniach na terenie powiatu gliwickiego w związku z epidemią Covid-19, podejmowanych przez Szpital w Knurowie Sp. z o.o. oraz Szpital w Pyskowicach Sp. z o.o.

W ostatnich miesiącach obserwowano bardzo duże problemy organizacyjne związane z nakładanymi przez PSSE Gliwice kwarantannami oraz zlecanymi wymazami w miejscu przebywania osób w izolacji i na kwarantannie. Często osoby te przebywały wiele tygodni bez wymazów lub wykonywano wymazy wielokrotnie, a próbki z materiałem biologicznym i wyniki ginęły.

Starostwo Powiatowe w Gliwicach opłaciło wymazobus, niemniej w perspektywie czasu sytuacja wyżej opisana się nie poprawiła. Mając powyższe na uwadze, Szpital w Knurowie uruchomił punkt wymazowy typu driver-thru 12.05.2020 r., a Szpital w Pyskowicach 27.05.2020 r.

Osobami upoważnionymi do korzystania z ich usług są osoby, którym przypada 12 dzień kwarantanny. Niezależnie w wyniku rozmów z Wojewódzkim Państwowym Inspektorem Sanitarnym ustalono nowe zasady ścisłej współpracy z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Gliwicach.

Uzyskaliście jako szpital pełny dostęp do systemu EWP, a przy jednoczesnym dostępie do systemu eWUŚ mogliście niejednokrotnie zweryfikować błędne dane. To właśnie często błędny numer Pesel, podany przez pacjenta powodował, że

wiele wyników było w zawieszaniu.

Wspólnie zweryfikowano prawie wszystkie osoby, poprawiono dane, obecnie są one wprowadzane na bieżąco.

Rozpropagowano w mediach funkcjonowanie punktów wymazowych, przykładem tego są dane: Szpital w Knurowie poprzez punkt drive-thru do dnia 23.06.2020 r. wymazał 530 osób, a Szpital w Pyskowicach 76 osób. Spowodowało to, że liczba wymazów za pośrednictwem wymazobusów spadła o 606 osób. Niezależnie Szpital w Knurowie uruchomił wymazobus i dzięki temu liczba przeprowadzonych przez niego wymazów wyniosła tylko 161.

Niezależnie, mając wgląd do całości sytuacji epidemiologicznej i OBECNIE dobrej współpracy z PSSE w Gliwicach, skracają się okresy kwarantanny, a nowe wytyczne co do terminów wykonywania wymazów wprowadzono.

Daje to nie tylko duży spadek kosztów, ale również skrócenie kwarantanny.

Niestety nie wszyscy mieszkańcy powiatu mają aplikację, która informuje o 12 dobie kwarantanny, a tym samym możliwości skorzystania z punktu driver-thru. Obecnie dzwoniemy do osób, które tej aplikacji nie posiadają.

Rozpoczęliśmy przesuwanie wymazów z 10, 11 dnia na 12, a w niektórych przypadkach staraliśmy się wykonać wymaz poprzedzający w odstępie 24-godzinnym, to kolejna bezpieczna forma skrócenia kwarantanny według wytycznych PSSE w Gliwicach.

Niezależnie w załączeniu przekazujemy telefon komórkowy ze Szpitala w Knurowie dla osób będących w izolacji i na kwarantannie: 518-802-710, a w Szpitalu w Pyskowicach: 663-101-236.

W razie jakichkolwiek pytań od mieszkańców wszelką pomoc i informację można uzyskać pod tymi numerami, a we wszystkich innych sprawach można wysłać maila na sekretariat@szpitalknurów.pl. Planujemy kolejne spotkanie z Wojewódzkim i Powiatowym Inspektorem Sanitarnym, ponieważ weszły nowe regulacje w powyższym zakresie, które będziemy chcieli omówić celem bardziej skutecznej i wydajnej współpracy.

Punkt wymazowy zarówno w Szpitalu w Knurowie, jak i Szpitalu w Pyskowicach pracuje 7 dni w tygodniu, w godzinach podanych do publicznej wiadomości, a wymazobus pracuje również 7 dni w tygodniu.

**Dr n. med. MICHAŁ EKKERT**  
– prezes Zarządu Szpitala  
w Knurowie Sp. z o.o.

## Ekonomiczne skutki epidemii

### Dokończenie ze str. 1

– Wzrost udziału osób z prawem do zasiłku może świadczyć o tym, że obecnie znacznie więcej bezrobotnych rejestruje się bezpośrednio po utracie pracy, w związku ze spowolnieniem gospodarki. Sytuacja może pogorszyć się z końcem czerwca lub lipca, bowiem w marcu i kwietniu wręczano też wypowiedzenia z trzymiesięcznym okresem ich trwania.

PUP odnotowuje powolny wzrost liczby ofert pracy w budownictwie, jednak daleko jest do poziomu z tego samego okresu przed rokiem. W pozostałych branżach, jak również w sektorze handlu i usług, można mówić niemal o całkowitym zastoj. Pracodawcy, spodziewając się długiego okresu spowolnienia gospodarki, bazują co najwyżej na dotychczasowej kadrze.

– Nastąpił olbrzymi spadek zatrudnienia cudzoziemców z wschodniej granicy – dodaje dyrektor Kuźniewicz. – Rok temu o tej porze zarejestrowanych mieliśmy już

ponad cztery tysiące oświadczeń pracodawców o zamiarze zatrudnienia cudzoziemców. Obecnie mamy ich od początku roku niewiele ponad czterysta. Tu jednak decydującym problemem jest zapewne konieczność odbywania kwarantanny po przekroczeniu granicy, i nie zmieni tego otwarcie granic w ramach Unii Europejskiej.

Gliwicki PUP realizuje na naszym terenie szereg działań, wprowadzonych na mocy Ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Stale rośnie liczba wniosków rozpatrywanych w ramach wsparcia wynikającego z tzw. Tarczy Antykryzysowej.

Wedle danych z 19 czerwca, urząd realizuje 4046 wniosków złożonych przez przedsiębiorców z terenu powiatu gliwickiego w ramach Tarczy Antykryzysowej. To znaczny wzrost w stosunku do danych z 8 maja, gdy

było ich 1834. Liczba ta jest również większa w odniesieniu do miasta Gliwice – na 19 czerwca wynosiła 10081.

Najwięcej z realizowanych wniosków z terenu powiatu gliwickiego według danych na ten dzień – 3637 – stanowiły niskoprocentowane pożyczki z Funduszu Pracy dla mikroprzedsiębiorców. 174 wnioski dotyczyły dofinansowania części kosztów wynagrodzeń pracowników dla mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców, a 235 – dofinansowania części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla przedsiębiorców samozatrudnionych.

Aktualne dane na temat liczby wniosków rozpatrywanych przez PUP w Gliwicach złożonych w ramach wsparcia wynikającego z Tarczy Antykryzysowej zamieszczamy na naszej stronie internetowej: [www.starostwo.gliwice.pl](http://www.starostwo.gliwice.pl) w zakładce Informacje dla przedsiębiorców – w czasie epidemii.

(RG)

## Pomoc dla szpitali

Do dwóch naszych szpitali powiatowych trafiła kolejna pomoc finansowa na działania związane z przeciwdziałaniem rozprzestrzenianiu się koronawirusa.

Tym razem środki przyznane zostały w ramach solidarnościowego programu wsparcia powiatów i miast na prawach powiatu województwa śląskiego w zakresie ochrony zdrowia, realizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. W odpowiedzi na wniosek Powiatu Gliwickiego, Szpital w Knurowie i Szpital w Pyskowicach otrzymały 640 tys. zł w formie dotacji celowej na zakup sprzętu i wyposażenia niezbędnego do walki z COVID-19. Powiat Gliwicki będzie realizował to zadanie inwestycyjne w celu zwal-

To cenne wsparcie dla placówek, które kilka miesięcy temu stanęły przed zupełnie nowym wyzwaniem, jakim jest walka z koronawirusem. Wprawdzie szpitale powiatowe są wyposażone w sprzęt niezbędny do świadczenia standardowych usług w zakresie określonym w kontrakcie z NFZ, jednak w związku z zaistniałą sytuacją związaną ze stanem epidemicznym w Polsce, konieczne jest ich doposażenie w sprzęt i wyposażenie niezbędne do prawidłowego świadczenia usług medycznych w tym zakresie, w tym zapewnienie bezpieczeństwa pacjentom i personelowi medycznemu.

Już wcześniej dwa nasze szpitale otrzymały spore wsparcie na ten cel. Powiat Gliwicki w kwietniu



**W pozyskaniu środków w ramach solidarnościowego programu wsparcia pomogła Powiatowi Gliwickiemu członek Zarządu Województwa Śląskiego, Izabela Domogala.**

czania zakażenia, zapobiegania rozprzestrzenianiu się, profilaktyki oraz zwalczania skutków choroby zakaźnej COVID-19 wywołanej wirusem SARS-CoV-2. Otrzymane środki stanowią 80 proc. kosztów tego zadania, pozostałe 20 proc. powiat pokryje ze swego budżetu.

Dzięki temu wyposażenie Szpitala w Knurowie Sp. z o.o. zwiększy się o 3 kardiomonitor, 3 defibrylatory, respirator, USG i autoklaw, natomiast Szpitala w Pyskowicach Sp. z o.o. – o aparat USG, sterylizator i kolumnę endoskopową.

przekazał obu placówkom po 100 tys. zł z przeznaczeniem na zakup nowoczesnego sprzętu i modernizację. Następnie Szpital w Knurowie otrzymał od powiatu 34 tys. zł, a Szpital w Pyskowicach 30 tys. zł na maseczki, środki dezynfekujące, rękawice itp.

Wsparcia obu placówek w tym względzie udzieliła również Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia, przekazując ponad 203 tys. dla Szpitala w Knurowie i 139 tys. dla Szpitala w Pyskowicach.

(RG)

**14 CZERWCA 2020**  
**ŚWIATOWY DZIEŃ KRWIODAWCY**

Honorowym Krwiodawcom z okazji ich święta – Światowego Dnia Krwiodawcy składamy najserdeczniejsze podziękowania za to, że dzielą się tym cennym darem – własną krwią z innymi, ratując w ten sposób ludzkie życie i zdrowie.

W naszych oczach, każdy krwiodawca jest bohaterem. Wszystkim tym, którzy oddają swoją krew potrzebującym życzymy zdrowia, energii i siły do dalszego pomagania.

Zarząd Powiatu Gliwickiego

# KGW jak się patrzy!

Gospodynie i gospodarze z Paniówek to prężnie działająca grupa osób o wielu zdolnościach i talentach – pięknie śpiewają, nie brak im zacięcia kabaretowego i aktorskiego, organizują ciekawe spotkania i wyjazdy, a przede wszystkim podtrzymują piękne i długoletnie tradycje funkcjonowania Koła Gospodyń Wiejskich w swojej miejscowości. Poznajmy bliżej ich działania.

– W marcu 2016 roku kilkadziesiąt kobitek spotkało się po to, by wróciły stare tradycje gospodyń wiejskich w Paniówkach – tak o reaktywacji koła w swojej miejscowości mówi jego przewodnicząca Agnieszka Strzyżewska. – Trzeba też tu wspomnieć, że nie jest to społeczność całkowicie sfeminizowana, na liście koła widnieją też panowie, którzy bardzo aktywnie uczestniczą w życiu organizacji – podkreśla.



Panie i... panowie z Koła Gospodyń Wiejskich w Paniówkach podczas dożynek.

Obecnie KGW w Paniówkach zrzesza pięćdziesiąt dwoje członków i członkiń.

– Większości ludzi Koło Gospodyń Wiejskich kojarzy się z pięknymi strojami ludowymi, kolorowymi korowodami, z koroną dożynkową, uroczystościami i imprezami lokalnymi, ewentualnie z kulinariami, wypieka-

mi i robótkami ręcznymi. W kole w Paniówkach to nie wszystko! – mówi Agnieszka Strzyżewska.

To także, a może i głównie wspólne spotkania, rozmowy, warsztaty krawieckie, spotkania z ciekawymi ludźmi, wspólne wyjazdy i aktywne spędzanie wolnego czasu, m.in. wyprawy kajakowe, wyjazdy na lodowisko, organizacja zabawy karnawałowej i kuligów. Szerszej publiczności KGW w Paniówkach dało się poznać podczas występów w audycjach radiowych i telewizyjnych, a także występując w teledysku „Frelki z KGW”, który został nagrany wspólnie z zespołem „Kamrady”. Na swoim koncercie członkowie KGW mają również występy artystyczne na scenach naszego regionu. Do stałego repertuaru należy organizacja Dnia Kobiet, pokaz mody śląskiej, występy kabaretowe czy inscenizacja „Rzepki” Juliana Tuwima po śląsku. Tę ostatnią mieliśmy okazję podziwiać podczas zeszłorocznego Po-

wiatowego Przeglądu Twórczości Artystycznej Seniorów z terenu Powiatu Gliwickiego. Członkowie KGW w strojach ludowych uświetniają także uroczystości i imprezy lokalne.

– W grudniu 2018 roku Koło Gospodyń Wiejskich zostało wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich i otrzymało tożsamość prawną, ale przede wszystkim ta grupa to wspaniali ludzie, przyjaźnie nastawieni, pomagający sobie nawzajem

w rozwiązywaniu codziennych problemów i wspierający się w rozmowie i modlitwie. Jeśli więc chcesz należeć do tej niezwykłej społeczności, zapisz się do KGW Paniówki, zaprosz swoje przyjaciółki i znajomych. Serdecznie zapraszamy! – zachęca przewodnicząca.

(SN)

## Wsparcie dla rolników

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa prowadzi obecnie kilka naborów wniosków o dofinansowanie do różnych sfer działalności rolniczej oraz wiejskiej.

– Jesteśmy w trakcie przyjmowania wniosków między innymi na premie dla młodych rolników, wsparcie w obszarze nawadniania w gospodarstwie oraz pomoc dla kół gospodyń wiejskich – mówi Andrzej Frejno, kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Pyskowicach.

Do 1 sierpnia młodzi rolnicy mogą składać wnioski o przyznanie premii na rozpoczęcie samodzielnego gospodarowania. O „Premię dla młodych rolników” może ubiegać się osoba, która w dniu złożenia wniosku ma nie więcej niż 40 lat i posiada odpowiednie kwalifikacje zawodowe. Musi też posiadać gospodarstwo rolne o powierzchni co najmniej 1 ha, przy czym brana jest pod uwagę powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwie. Jednym z warunków przyznania 150 tys. zł.

premier jest utworzenie gospodarstwa rolnego o wielkości ekonomicznej nie mniejszej niż 13 tys. euro i nie większej niż 150 tys. euro. Maksymalna powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwie nie może być większa niż 300 ha.

Natomiast do 20 lipca przyjmowane są wnioski o wsparcie w obszarze nawadniania gospodarstw. Przyznawane jest ono w ramach „Modernizacji Gospodarstw Rolnych” obszar nawadnianie w gospodarstwie. O pomoc w ramach tego mechanizmu wsparcia może starać się rolnik, m.in. jeśli jest posiadaczem samodzielnym lub zależnym gospodarstwa rolnego o powierzchni od 1 do 300 ha. Środki przyznawane są na inwestycje bezpośrednio związane z działalnością rolniczą w celach zarobkowych – a więc nie np. z działalnością prowadzoną w celach naukowo-badawczych.

Do 30 września z kolei trwa będzie nabór wniosków o przyznanie



dotacji na działalność kół gospodyń wiejskich – chyba, że wcześniej wyczerpana zostanie tego roczna pula środków

przewidzianych na ten cel, która wynosi 40 mln zł. By sięgnąć po to wsparcie, KGW musi być zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich. Wysokość pomocy dla koła uzależniona jest od liczby jego członków i wynosi: 3 tys. zł – dla koła liczącego nie więcej niż 30 członków, 4 tys. zł – jeśli liczy ono od 31 do 75 członków i 5 tys. zł – gdy ma więcej niż 75 członków.

Szczegółowe informacje na temat wsparcia dla rolników można uzyskać w Biurze Powiatowym ARiMR w Pyskowicach, mieszczącym się przy ul. Kopernika 2, nr tel. 32 302 20 31, a czynnym od pon. do pt. w godz. 7.30-15.30. Znajdują się one także na stronie internetowej [www.arimr.gov.pl](http://www.arimr.gov.pl).

(RG)

## Wspólnie na rzecz wsi

Pisarzowice to wieś w gminie Toszek, w której mieszka blisko 400 mieszkańców. Od sześciu lat funkcję sołtysa pełni tu Monika Błażytko.

Pani Monika sołtysem została w listopadzie 2013 r. Zawsze lubiła się udzielać społecznie, dlatego też podjęła się wyzwania i została sołtysem.

– Początki mojego sołtysowania bardzo mnie cieszyły, ponieważ mieszkańcy bardzo chętnie mi pomagali w organizowaniu różnych wydarzeń czy przy remoncie świetlicy wiejskiej. Razem z rad-

dą sołecką organizowaliśmy różne wydarzenia, takie jak: babski comber, Dzień Kobiet, Dzień Dziecka, dożynki wiejskie, mikołajki, opłatek dla seniorów – tak o początkach bycia sołtysem mówi Monika Błażytko.

Sołectwo dwukrotnie uczestniczyło w naszym powiatowym konkursie „Powiat przyjazny środowisku”, zaś nagrody otrzymane w nim przeznaczyło na rozwój placu rekreacyjno-sportowego.

– Miejsce to składa się z nowoczesnego placu zabaw dla dzieci, a także przyrzódów do ćwiczeń dla wszystkich mieszkańców. Znajdują się tam też drewniana altana, miejsce wyłożone kostką brukową wykorzy-

stwane na imprezy plenerowe, a także liczne tuje oraz kolorowy, kwiecisty klomb. Jest on świetnie urządzony i spotykają się na nim nie tylko nasi mieszkańcy, ale odwiedzają go także osoby z okolicznych wiosek razem ze swoimi pociechami – podkreśla pani sołtys.

Najbliższe plany to ukończenie remontu świetlicy wiejskiej, montaż oświetlenia na placu zabaw oraz na ulicy Ogrodowej.

– Najbardziej cieszy mnie, gdy organizujemy jakąś imprezę i uczestniczy w niej cała wieś. To jest dla sołtysa największa nagroda – mówi Monika Błażytko.

(SN)



Pani Monika wspólnie z Radą Sołecką Pisarzowic organizuje liczne imprezy, m.in. mikołajki.



Tak prezentuje się plac rekreacyjno-sportowy w Pisarzowicach, o którym dbają mieszkańcy tego sołectwa.

## WYGRAŁA Z NAMI

Dziękujemy za odpowiedzi, nadesłane na kwietniowo-majową edycję konkursu WYGRAJ Z NAMI, który organizujemy wspólnie z Placówką Terenową KRUS w Gliwicach. Konkurs tym razem wygrała

Agnieszka Wiktor z Niewiesz. Gratulujemy!



Panią Agnieszkę prosimy o kontakt telefoniczny z Placówką Terenową KRUS w Gliwicach w celu ustalenia terminu odebrania nagrody.

(RG)

# EKO - Wiadomości

## POWIATU GLIWICKIEGO

## Nowe zasady naboru wniosków o dofinansowanie

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach od 15 maja prowadzi nabór wniosków o dofinansowanie w ramach Programu Czyste Powietrze 2.0. Nabór prowadzony jest w oparciu o zmienioną wersję programu priorytetowego „Czyste Powietrze”.

Program, tak jak poprzednio, przeznaczony jest dla osób fizycznych – właścicieli lub współwłaścicieli jednorodzinnych budynków lub lokali mieszkalnych. Jego celem jest poprawa jakości powietrza poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej jednorodzinnych budynków mieszkalnych. Dofinansowanie można otrzymać m.in. na wymianę, zakup i montaż źródeł ciepła, instalację CO i ciepłej wody użytkowej, wentylację mechaniczną z odzyskaniem ciepła, mikroinstalację fotowoltaiczną, ocieplenie przegród budowlanych oraz stolarkę okienną i drzwiową.

Po zmianach obowiązuje nowy regulamin naboru wniosków, zmieniony też został wzór formularza wniosku o dofinansowanie. Wnioski złożone przed 15 maja 2020 r. będą rozpatrywane i realizowane na warunkach dotychczasowego programu, a także z zastosowaniem wzorów formularzy w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia wniosku. Jeżeli jednak wnioskodawca złożył wniosek przed 15 maja br., ale nie zawarł umowy o dofinansowanie, może wycofać wniosek i złożyć go ponownie na zmienionych zasadach, z zastrzeżeniem spełnienia wymogów dotyczących terminu rozpoczęcia i zakończenia przedsięwzięcia wskazanych w zmienionej wersji programu.

Prowadzony na zmienionych zasadach nabór wniosków dotyczy be-



neficientów kwalifikujących się do Części 1 Programu – podstawowy poziom dofinansowania. Wnioski o dofinansowanie należy składać bezpośrednio do WFOŚiGW lub za pośrednictwem gmin, które zawarły w tym celu odpowiednie porozumienia z WFOŚiGW. Można je składać poprzez aplikację internetową, tj. Portal Beneficjenta dostępny na stronie internetowej WFOŚiGW lub poprzez serwis gov.pl.

Szczegółowe informacje o składaniu i rozpatrywaniu wniosków o dofinansowanie zawarte są w regulaminie naboru wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć w ramach programu, dostępnym na stronie [www.wfosigw.katowice.pl](http://www.wfosigw.katowice.pl). Tam też znajduje się nowa wersja programu wraz z załącznikami.

Nowelizacja programu jest efektem prowadzonych od kilku miesięcy konsultacji, ustaleń i analiz dotyczących jego wdrażania. Jej wprowadzenie wynika z potrzeby przyspieszenia tempa realizacji programu.

Wprowadzone zmiany umożliwią m.in. finansowanie przedsię-

wzięć rozpoczętych do 6 miesięcy przed datą złożenia wniosku o dofinansowanie – jednak nie wcześniej niż 15 maja 2020 r. Obecnie możliwe jest także dofinansowanie przedsięwzięć zakończonych – pod warunkiem, że nie zostały rozpoczęte wcześniej niż 6 miesięcy przed datą złożenia wniosku o dofinansowanie oraz nie wcześniej niż 15 maja br.

Zmiany m.in. uprościły i skróciły proces aplikacyjny. Zmienione zostały i uproszczone kryteria dochodowe. Wniosek o dotację jest mniej skomplikowany. Skrócono także czas rozpatrywania wniosków z 90 do 30 dni. Nastąpiła integracja z programem „Mój Prąd” przez możliwość uzyskania dotacji na montaż instalacji fotowoltaicznej, bez konieczności składania dwóch osobnych wniosków. Poziom dotacji został powiązany z efektem ekologicznym – wprowadzono bonus za niskoemisyjność i odnawialność.

Program Czyste Powietrze realizowany jest w kraju w latach 2018-2029, a jego budżet wynosi 103 mln zł.

(RG)

## Dotacje dla jednostek OSP

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił nabór wniosków na zakup sprzętu ratowniczego dla jednostek służb ratowniczych z terenu województwa śląskiego.

Nabór odbywa się w ramach „Ogólnopolskiego programu finansowania służb ratowniczych Część 2) Dofinansowanie zakupu sprzętu i wyposażenia jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych”. Beneficjentami środków są jednostki

Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu województwa śląskiego. Formą dofinansowania jest dotacja w wysokości do 75 proc. kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia.

Wnioski wraz z załącznikami należy składać w siedzibie Funduszu w Katowicach w terminie do 31 lipca 2020 roku lub do wyczerpania alokacji środków.

Kwota alokacji do dofinansowania w formie dotacji wynosi 2,5 mln zł, w tym z NFOŚiGW – 1 mln zł i z WFOŚiGW – 1,5 zł. Dopuszcza

się możliwość zwiększania puli środków.

Z uwagi na sytuację epidemiczną w kraju, zaleca się nadanie wniosku pocztą lub przesyłką kurierską, o terminie wpływu decyduje data dostarczenia wniosku do Funduszu. W przypadku nadania wniosku pocztą lub przesyłką kurierską, decyduje data wpływu wniosku do Funduszu.

Regulamin naboru wniosków wraz z wzorami wymaganych dokumentów dostępne są na stronie [www.wfosigw.katowice.pl](http://www.wfosigw.katowice.pl), w zakładce: Dofinansowanie zadań/Zapobieganie poważnym awariom.

(RG)

## Powiat Przyjazny Środowisku

Podczas majowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego przyjęta została uchwała w sprawie udzielenia w 2020 r. pomocy finansowej gminom naszego powiatu na realizację zadań z zakresu ochrony środowiska w ramach konkursu „Powiat Przyjazny Środowisku”.

Do tegorocznej edycji konkursu zgłoszonych zostało 21 wniosków z 7 gmin: 5 z gminy Rudziniec, 4 z gmin Toszek i Wielowieś, 3 z gminy Pilchowice, po 2 z gmin Sośnicowice i Pyskowice i 1 z gminy Gierałtowice.

I miejsce i dotację w wysokości 2 750 zł zdobyły Pyskowice na projekt „Sadzimy drzewa, oszczędzamy wodę bo kochamy przyrodę”. II miejsce i dofinansowanie w wysokości 2 500 zł przyznano Sośnicowicom na realizację projektu „Kontynuacja rewitalizacji okolicy źródła wody (studni) zlokalizowanej przy ul. Powstańców w Sośnicowicach”. III miejsce i wsparcie finansowe w kwocie 2 250 przyznano Kuźni Nieborowskiej w gm. Pilchowice na realizację projektu „Chronimy kasztanowce w Kuźni Nieborowskiej”.

Nagrody o takiej samej wartości – po 1 220 zł – otrzymały pozostałe miejscowości, które wzięły udział w konkursie: Gierałtowice, Stanica i Żernica (gm. Pilchowice), Pyskowice („Aleja życia”), w gminie Rudziniec: Bycina, Kleszczów, Niekarmia, Poniszowice i Rudziniec, Smolnica w gm. Sośnicowice, w gminie Toszek: Kotliszowice, Kotulin, Sarnów, Toszek – Osiedle Oracze oraz w gminie Wielowieś: Radonia, Raduń-Borowiany, Sieroty i Wielowieś.

Efekty tych ciekawych i różnorodnych przedsięwzięć ekologicznych będzie można podziwiać jeszcze w tym roku. Zgodnie z regulaminem konkursu projekty muszą zostać zrealizowane do końca października.

(SN)



Trzecie miejsce zajęła Kuźnia Nieborowska. Na zdjęciu aleja kasztanowców, która jest prawdziwą ozdobą tej miejscowości.

## Ratujmy wodę!

Do 5 tys. zł dotacji na przydomowe instalacje, zatrzymujące wody opadowe lub roztopowe, będzie można otrzymać z nowego programu priorytetowego „Moja Woda”, ogłoszonego przez Ministerstwo Klimatu oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Łączny budżet przeznaczony na ten cel, czyli łagodzenie skutków suszy w Polsce, to 100 mln zł do wykorzystania w latach 2020-2024. Dzięki temu ma powstać 20 tys. przydomowych instalacji, pozwalających zaoszczędzić 1 mln m<sup>3</sup> wody rocznie.

Program skierowany jest do właścicieli domów jednorodzinnych, którzy otrzymać mogą do 5 tys. zł dotacji, nie więcej niż 80 proc. kosztów poniesionych po 1 czerwca 2020 r. Środki należy przeznaczyć na zakup, montaż i uruchomienie instalacji, takich jak m.in. zbiornik

retencyjny lub podziemny, oczko wodne, instalacje do nawadniania lub innego wykorzystania zatrzymanej wody, pozwalające na zagospodarowanie wód opadowych i roztopowych na terenie danej nieruchomości.

Wnioski przyjmowane będą w WFOŚiGW w Katowicach od lipca 2020 r.

Bliższych informacji należy szukać na stronach Ministerstwa Klimatu oraz NFOŚiGW.

(RG)

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

# Raport o stanie Powiatu Gliwickiego

Dwa lata temu na jednostki samorządu terytorialnego nałożony został obowiązek sporządzania raportu o ich stanie. To swoiste kompendium wiedzy, sprawozdanie z podejmowanych działań, zadań, realizacji strategii i programów, uchwał. W Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Gliwicach dostępny jest już **Raport o stanie Powiatu Gliwickiego za rok 2019**.

Obowiązek sporządzania raportu o stanie jednostek samorządu terytorialnego wprowadziła ustawa o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych ze stycznia 2018 r. Po raz pierwszy takie dokumenty przygotowywano w ubiegłym roku.

Zgodnie z art. 30a ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, zarząd powiatu co roku do dnia 31 maja przedstawia radzie powiatu raport o stanie powiatu. Obejmuje on podsumowanie działalności zarządu w roku poprzednim, w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał rady powiatu i budżetu obywatelskiego.

Przygotowanie raportu to pierwszy etap całej procedury, która zwieńczona jest głosowaniem radnych. Jednak zanim do tego dojdzie, nad raportem przeprowadzana jest debata. Co istotne, mogą w niej wziąć udział również mieszkańcy. Aby to uczynić mieszkańcom naszego powiatu, który chce zabrać głos w dyskusji, składa do Przewodniczącego Rady Powiatu Gliwickiego pisemne zgłoszenie – wraz z listą poparcia, która zawiera podpisy co najmniej 300 osób. Takie zgłoszenie

musi zostać złożone nie później niż w dniu poprzedzającym dzień zwołania sesji. W debacie nad raportem o stanie naszego powiatu głos może zabrać 15 mieszkańców. Tegoroczna debata nad Raportem o Stanie Po-

ła w sprawie udzielenia lub nieudzielenia zarządowi powiatu absolutorium. Po zakończeniu debaty rada powiatu przeprowadza głosowanie. Uchwałę o udzieleniu zarządowi powiatu wotum zaufania rada powiatu podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady powiatu. Niepodjęcie uchwały o udzieleniu zarządowi powiatu wotum zaufania jest równoznaczne z podjęciem uchwały o nieudziele-

zdrowia; pomoc społeczna i wspieranie osób z niepełnosprawnościami; polityka prorodzinna, system pieczy zastępczej, interwencja kryzysowa i przeciwdziałanie przemocy; przeciwdziałanie bezrobociu oraz aktywizacja lokalnego rynku pracy; edukacja publiczna i poradnictwo psychologiczno-pedagogiczne; kultura oraz ochrona zabytków i opieka nad zabytkami; kultura fizyczna, sport i turystyka; promocja

drogi publiczne; porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli, ochrona przeciwpożarowa i przeciwożarowa oraz zapobiegania innym nadzwyczajnym zagrożeniom życia i zdrowia ludzi oraz środowiska, obronność; ochrona praw konsumenta, nieodpłatna pomoc i edukacja prawna; sprawy społeczne; współpraca i działalność na rzecz organizacji pozarządowych, działalność w zakresie pożytku publicznego i wolontariatu; sprawna administracja.

Raport za 2019 r. dotyczący naszego powiatu pokazał, że priorytety założone w Strategii Rozwoju Powiatu Gliwickiego na lata 2005-2020 zostały zrealizowane m.in. poprzez wzmacnianie kapitału ludzkiego (podnoszenie poziomu edukacji, poprawę infrastruktury edukacyjnej, uniknięcie ubożenia społeczeństwa oraz uniknięcie degradacji terenów przemysłowych); rozwój terenów rezydencjalnych dla budownictwa jednorodzinnego; zrównoważony rozwój gospodarczy i turystyczny, który zapewnia bogatą ofertę produktów i usług; poprawę warunków infrastruktury drogowej, wspólne działania na rzecz przyjaznej energii dla środowiska.

Raport zarówno za rok 2018, jak i 2019 znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Gliwicach – w zakładce Raport o stanie Powiatu Gliwickiego: [www.bip.powiatgliwicki.finn.pl](http://www.bip.powiatgliwicki.finn.pl) (SN)



Podczas sesji raport przedstawił radnym sekretarz Powiatu Gliwickiego, Piotr Zakrzewski.

wiatu Gliwickiego za rok 2019 odbyła się 25 czerwca.

Głosowanie nad raportem nieodpłatnie łączy się z kwestią udzielenia wotum zaufania zarządowi. Raport bowiem jest rozpatrywany przez radę powiatu podczas sesji, na której podejmowana jest uchwa-

niu zarządowi powiatu wotum zaufania.

Jak widać, raport jest bardzo ważnym dokumentem. Działania realizowane przez Powiat Gliwicki w roku 2019 r. zostały w raporcie opisane w 18 następujących obszarach tematycznych: promocja i ochrona

powiatu; ochrona środowiska i przyrody, rolnictwo, leśnictwo, rybactwo śródlądowe oraz gospodarka wodna; administracja architektoniczno-budowlana; gospodarka nieruchomości; geodezja, kartografia, kataster oraz system informacji przestrzennej; komunikacja, transport



## KOMUNIKAT WS. DZIAŁANIA PUNKTÓW NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO W ZWIĄZKU Z ZAGROŻENIEM COVID-19

W związku z przeciwdziałaniem zagrożeniom związanym z COVID-19, o których mowa w art. 1 i 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 374),

Powiat Gliwicki informuje, że porady prawne oraz porady obywatelskie udzielane osobiście przez radców prawnych, adwokatów oraz doradców obywatelskich w punktach mieszczących się w:

- Gminie Knurów przy ul. Szpitalnej 29 (ZSZ nr 2),
- Gminie Pyskowice przy ul. Strzelców Bytomskich 3 (Urząd Miasta Pyskowice),
- Gminie Sośnicowice, Szprynek 1 (OPS),
- Gminie Rudziniec, ul. Gliwicka 26 (Urząd Gminy),
- Gminie Wielowieś, ul. Główna 1 (Urząd Gminy).

zostały zawieszono do odwołania.

Porady zdalne z zakresu nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego udzielane są za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość tj. telefon, e-mail.

Aby skorzystać z porady zdalnej i otrzymać informację o dostępnym terminie należy:

- skontaktować się telefonicznie ze Starostwem Powiatowym w Gliwicach pod numerem telefonu 32 338 37 29,

lub

- przesłać na adres mailowy [npp@starostwo.gliwice.pl](mailto:npp@starostwo.gliwice.pl) zdjęcie lub skan formularza – zamówienie porady na odległość.

Formularz o udzielenie nieodpłatnej pomocy prawnej lub poradnictwa obywatelskiego można pobrać:

- ze strony internetowej Powiatu Gliwickiego - [www.starostwo.gliwice.pl](http://www.starostwo.gliwice.pl),
- z Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Gliwicach w zakładce nieodpłatna pomoc prawna, nieodpłatne poradnictwo obywatelskie - <https://www.bip.powiatgliwicki.finn.pl/bipkod/8443001>.

Formularz należy przesłać na adres mailowy [npp@starostwo.gliwice.pl](mailto:npp@starostwo.gliwice.pl) lub faxem pod numer 32 338 37 03, a następnie należy oczekiwać na wyznaczenie terminu porady.

- ☞ W przypadku osób nieposiadających dostępu do internetu (osoby starsze oraz osoby niepełnosprawne) wniosek o uzyskanie nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego wraz z oświadczeniem można złożyć ustnie przez telefon (numer telefonu 32 338 37 29).

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 32 338 37 29

## Wykształcą spawaczy

Dokończenie ze str. 1

Bardzo potrzebujemy nowych, młodych spawaczy, najlepiej z międzynarodowymi uprawnieniami. To obecnie deficytowy zawód na rynku pracy. Dlatego dziękuję władzom Powiatu Gliwickiego, pracownikom Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Gliwicach oraz dyrekcji szkoły za przychylność, zaangażowanie i współpracę – dodaje Bogdan Leśniowski, prezes zarządu Haldex S.A.

Tym samym za rok poszerzy się oferta edukacyjna szkoły. Obie strony – ZSZ nr 2 w Knurowie i firma Haldex S.A. mają ponad dwanaście miesięcy na profesjonalne przygotowanie się do uruchomienia nowego kierunku.

– Cieszymy się bardzo, bo będzie to kolejny kierunek mechaniczny w naszej placówce. Uczniowie będą mieli praktyki w firmie, gdzie poznają zawód „od podszewki”. Spawacz to teraz naprawdę bardzo dobry zawód, w którym się doskonale zarabia. Haldex S.A. za-

pewni nam wsparcie merytoryczne, dydaktyczne i szkoleniowe – dodaje Grażyna Dąbrowska, dyrektor ZSZ nr 2 w Knurowie.

Na rynku pracy obecnie spawaczy naprawdę brakuje, większość fachowców tej branży jest już w wielu przedemerytalnym. Ponosimy teraz konsekwencje reformy sprzed ponad dwudziestu lat, kiedy zamknięto część szkół zawodowych. Na szczęście są pomysły, aby wyjść naprzeciw zapotrzebowaniu rynkowemu.

To kolejne uatrakcyjnienie oferty edukacyjnej Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie. Przypomnijmy, że absolwenci tej szkoły mają od kilku lat zapewnioną pracę w kopalniach Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. JSW gwarantuje zatrudnienie uczniom rozpoczynającym kształcenie w branżowej szkole I stopnia w zawodach elektryk, monter maszyn i urządzeń oraz ślusarz, a także w technikum w zawodzie technik górnictwa podziemnego. Dodatkowo uczniowie otrzymują stypendia fundowane przez tę spółkę.

(MFR, RG)

## Informacja dla organizacji pozarządowych w czasie epidemii

Informacja o wszystkich narzędziach, jakie oferuje Tarcza Antykryzysowa i sposobach wnioskowania o pomoc dla organizacji pozarządowych znajduje się na stronie internetowej: <https://www.gov.pl/web/tarczaantykryzysowa/dodatkowe-wparcie-ngo>.

Ponadto uruchomiono rządowy Program Wsparcia Doraźnego Organizacji Pozarządowych w zakre-

sie przeciwdziałania skutkom COVID – 19, w ramach którego można uzyskać dotację na realizację zadań publicznych, adaptacje prowadzonych projektów do sytuacji epidemicznej oraz dofinansowanie kosztów funkcjonowania.

Szczegóły znajdują się na stronie programu: <http://niw.gov.pl/nasze-programy/program-covid-19/>.

(WES)

# Jak rodzić, to w Pyskowicach!

Oddział położniczy Szpitala w Pyskowicach Sp. z o.o. od lat utrzymuje wysokie standardy i jest bardzo dobrze oceniany nie tylko w rankingach, ale przede wszystkim przez mamy, którym dane było tutaj urodzić swoje dzieci. Pyskowiacką „porodówkę” wyróżnia kameralna atmosfera, niemalże domowe warunki, etyczne, rodzinne, podmiotowe i przyjazne podejście personelu oraz coraz więcej „atrakcji”, jakie mogą złagodzić porodowy ból i połów. Prężnie działa także Szkoła Rodzenia. Znowu odbywają się porody rodzinne (wstrzymane na chwilę przez pandemię), przy zachowaniu wszelkich procedur i środków ostrożności. Bezpieczeństwo mam i dzieci jest najważniejsze!

Mimo koronawirusa, oddział właśnie przygotowuje się do remontu sali porodowej. Jeszcze przed epidemią, odbyły się też pierwsze porody w wodzie, czyli nowość, jakiej do tej pory w Pyskowicach nie było. Rodzące mamy mogą korzystać z relaksującego natrysku pod prysznicem, ćwiczeń na piłkach, łagodzić ból gazem rozweselającym, czy rodzić w różnych, wybranych przez siebie pozycjach np. w kucki, na stojąco, leżąc na boku, opierając się na łokciach. Do dyspozycji mamy i taty (czy innej bliskiej osoby) pozostaje „pokój rodzinny”, który cieszy się wielką popularnością wśród rodziców.

– Bardzo dbamy także o dietę ciężarnych i młodych mam. Jesteśmy w trakcie wdrażania programu zdrowej diety dla mamy, w której uwzględnione zostaną dodatkowe, lekkie posiłki – drugie śniadanie i podwieczorek. Służymy fachową poradą, jak mama karmiąca piersią powinna odżywiać siebie i dziecko. Obecnie panuje przekonanie, że powinna jeść wszystko w niewielkich ilościach i obserwować siebie, a przede wszystkim dziecko, czy maluszek te wartości odżywcze dobrze przyswaja. Pomagamy także rozwiązywać problemy laktacyjne – mówi Magdalena Franc, oddziałowa położnicza w oddziale położniczym w Szpitalu w Pyskowicach Sp. z o.o.

W 2019 r. w Pyskowicach na świat przyszło ok. 800 dzieci. Fenomenem jest, że na tutejszy oddział trafiają przyszłe mamy już nie tylko z Pyskowic i okolic, nie tylko ze Śląska, nie tylko z Polski i Europy, ale praktycznie z całego niemal świata, bo bariera językowa nie stanowi problemu dla lekarzy z pyskowiackiej „porodówki”.

– Mieliśmy już u nas pacjentki bardzo egzotyczne. Rodziła u nas Japonka, obywatelka Republiki Południowej Afryki, mieszkanka Emiratów Arabskich oraz kilka Brytyjek. Doskonale pamiętam małżeństwo z Wielkiej Brytanii, które latami starało się o dziecko. Brytyjscy lekarze orzekli, że jedyną

dla nich szansą jest in vitro, a tego nie chcieli. Małżonkowie gdzieś przeczytali, że w Pyskowicach całkiem skutecznie leczymy niepłodność, przyjechali do Polski, na wycieczkę do Krakowa. Skontaktowali się ze mną, podjechali do Pyskowic i niebawem przyszła mama tra-

grożenie, stosujemy cesarskie cięcie, ale zawsze staramy się stosować metody od dawna znane i uznane w położnictwie – uzupełnia dr Binkiewicz.

Nadal również w pyskowiackim szpitalu prowadzone są zabiegi odwracania noworodka w łonie mat-

nuje już dwoje lekarzy z pyskowiackiego szpitala.

Personel oddziału współpracuje z licznymi ośrodkami położniczymi w Polsce, również w Londynie, a także w pobliskich Gliwicach.

– Ordynator gliwickiego oddziału ginekologiczno-położniczego, lek. med. Andrzej Książek przez długie lata pracował z nami w Pyskowicach. Dlatego i teraz współpracujemy – cieszy się dr Binkiewicz.

Niestety, praca lekarzy, położnych, pielęgniarek i całego personelu to również czasem smutne chwile. Zwłaszcza, gdy nie udaje się utrzymać ciąży, albo dziecko rodzi się martwe. To bardzo trudne momenty, zwłaszcza dla kobiet, które tracą dziecko. Dlatego niezwykle ważne są wtedy etyczne aspekty pracy całego zespołu medycznego, subtelność działań, towarzyszenie kobiecie w jej cierpieniu. Do dyspozycji jest psycholog i zespół życzliwych osób oferujących wsparcie w tym niełatwym czasie.

– Staramy się wówczas ograniczyć kontakt mamy, która straciła dziecko z innymi kobietami, które urodziły zdrowe dzieci. Stosujemy wszelkie medyczne procedury z należytym szacunkiem. Jeżeli rodzice chcą pochować szczątki swoich nienarodzonych dzieci, pomagamy im w tym. Umożliwiamy także porody dzieci z wadami genetycznymi. Zawsze staramy się zminimalizować traumę. I chyba nam się to udaje, bo te same pacjentki, dość często, po pewnym czasie wracają, aby urodzić u nas kolejne dziecko – dodaje oddziałowa Magdalena Franc.

Jednak na co dzień wielką radością personelu jest każdy człowiek, który przychodzi na świat w Pyskowicach. Niedawno mieszkanka spod Bielska-Białej urodziła w Pyskowicach bliźniaczki – Agnieszkę i Elżbietę. Był to jej siódmy poród, po raz pierwszy w Pyskowicach, z którego była bardzo zado-

wolona. I choć musiała dojechać z bardzo daleka, twierdzi, że była to najlepsza decyzja!

Potwierdza to inna mama, która jako pierwsza w pyskowiackim szpitalu rodziła w wodzie.

– Po pierwszym porodzie do wody, prowadzonym przez najcudowniejszą na świecie, niezwykle ciepłą i maksymalnie profesjonalną położną mgr Karolinę Raczak-Moroń, wiedziałam, że jeśli kolejny raz zajdę w ciążę, to moje drugie dziecko także popływa z Karoliną. Niezwykle ucieszyłam się więc, gdy okazało się, że tym razem szpital w Pyskowicach, współpracujący obecnie z moją ukochaną położną umożliwi mi spełnienie marzeń, bo od niedawna można tu rodzić w wodzie. Pomyślałam o wstawieniu mobilnego basenu, często wykorzystywanego do wodnych porodów domowych, został przyjęty z entuzjazmem przez wspaniałą personel oddziału ginekologiczno-położniczego, który zrobił wszystko, żeby narodziny córki przebiegły zgodnie z oczekiwaniami ujętymi w moim planie porodu. Taki finał dziewięciomiesięcznej, wspólnej podróży to niezapomniane i fantastyczne przeżycie. Immersja wodna w nieoceniony sposób łagodzi ból i pomaga się zrelaksować między skurczami. W wodzie kroczę staje się bardziej elastyczne, a ilość wysiłku, którą trzeba włożyć w parcie w drugiej fazie porodu wymaga od rodzącej zużycia mniejszej ilości energii. To właśnie dzięki tym właściwościom i zaletom wody oraz dzięki opiece mojej wspaniałej położnej dwukrotnie uniknęłam obrażeń i nacięcia krocza, a chwilę po porodzie nie pamiętałam już o trudach i bólu, jakie wiążą się z wydaniem malucha na świat. Gorąco zachęcam wszystkie wahające się przyszłe mamy z Pyskowic i okolic do takiej formy rozwiązania. W pyskowiackim szpitalu czeka na Was wspaniała personel oddziałów ginekologiczno-położniczego oraz noworodkowego, specjaliści ds. porodów w wodzie i dużo życzliwości oraz szacunek dla Waszych oczekiwań – powiedziała nam zadowolona pacjentka, mama maleńkiej Zosi.

Zachęcamy więc do rodzenia w wodzie lub bez wody, ale najlepiej na Oddziale Położniczym Szpitala w Pyskowicach!

Przy oddziale od lat działa Stowarzyszenie „Pyskowiackie Narodziny”, które wspiera działania lekarzy, pielęgniarek i położnych, dbając o komfort rodzących. Obecnie jego prezesem zarządu jest lek. med. Joanna Wyrobek-Lipp. Zachęcamy do wpłat na ten cel:

Można przekazać 1% - KRS 0000007912 lub dokonać wpłaty na nr konta: 96 1560 0013 2367 1803 0376 0001.

MAGDALENA FISZER-RĘBIŚZ



**Szczęśliwa mama bliźniaczek w towarzystwie oddziałowej położnych, Magdaleny Franc oraz dr. Przemysława Binkiewicza, ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego.**

fiła do nas na oddział. Udało się pomyślnie przeprowadzić leczenie niepłodności i 14 stycznia 2020 roku na świat już w Wielkiej Brytanii przyszła mała, zdrowa i uroczą Angielka, Agnes Mary Theresa. Szczęśliwi rodzice są cały czas ze mną w kontakcie – dr med. Przemysław Binkiewicz, ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w pyskowiackim szpitalu pokazuje zdjęcie ślicznego dzidziusia w swoim telefonie komórkowym.

I to są wspaniałe i bardzo miłe chwile, dla jakich warto pracować. Personel wciąż się szkoli i udoskonala swoją pracę. Poszerzono niedawno zakres operacji i zabiegów laparoskopowych.

– Stosujemy u nas przede wszystkim naturalne metody leczenia niepłodności, w pełni zgodne z fizjologią kobiety. Niezwykle ważna jest właściwa diagnostyka, która pozwala poznać przyczyny niepłodności. Najczęstszą z nich jest endometrioza obok zespołu policystycznych jajników i problemów z drożnością jajowodów. Wszystkie te choroby z powodzeniem leczymy. Kiedy szczęśliwie dochodzi do poczęcia dziecka, a pacjentka wymaga jednak szczególnej opieki w czasie ciąży, staramy się stworzyć jej na naszym oddziale przyjazną atmosferę i udowodnić warunki szpitalne. W czasie okołoporodowym staramy się, aby dzieci mogły przyjść na świat siłami natury, wbrew wciąż panującemu trendowi stosowania cięć cesarskich „na życzenie”. Jesteśmy zwolennikami tego, co natura nam dała. Jeśli oczywiście istnieje jakiegokolwiek za-

ki, czyli obroty położnicze zewnętrzne. Jeśli dziecko jest ułożone miednicowo (obrazowo tłumacząc, pośladkami lub nóżkami do dołu) można próbować je odwrócić tak, aby przyszło na świat naturalnie. Obrót taki stosuje się około 37. tygodnia ciąży, w pozycji leżącej matki i pod kontrolą aparatu USG. Odwraca się dzieciątko do położenia główkowego. Trwa to od 5 do 15 minut, a skuteczność tej metody w pyskowiackim szpitalu obserwuje się na poziomie 50 proc. To wbrew pozorom bardzo dużo, bo co drugie dziecko początkowo niewłaściwie ułożone w łonie matki może urodzić się w sposób na-



**Pierwszy poród w wodzie w Pyskowicach.**

turalny. Sporo kobiet z tego korzysta, przyjeżdżając nawet z odległych miejsc Polski, bo bardzo chcą rodzić siłami natury. Obecnie obroty wyko-

ndowała w Pyskowicach bliźniaczki – Agnieszkę i Elżbietę. Był to jej siódmy poród, po raz pierwszy w Pyskowicach, z którego była bardzo zado-



# Pociąg znów wjedzie do Pyskowic Miasta?

Przez długie lata najpopularniejszą i najwygodniejszą formą transportu był dla pyskowiczanki pociąg, który jeździł ze stacji Pyskowice Miasto przez Pyskowice do Gliwic i dalej w kierunku innych miejscowości Górnej Śląski.

Niestety, w związku ze zmianami politycznymi i przekształceniami gospodarki po 1989 r., w połowie lat dziewięćdziesiątych ta linia kolejowa przestała być rentowna i przynosić dochody. Pociągami z Pyskowic jeździło już coraz mniej osób.

Jak informuje Andrzej Bittel, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury, ruch na linii kolejowej nr 198 zawieszono 3 kwietnia 2000 r. Linia została zlikwidowana Uchwałą Zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. z 23 stycznia 2002 r. w sprawie likwidacji linii kolejowej nr 198 Pyskowice – Pyskowice Miasto od km 2,525 do km 5,115, a jej fizyczna ostateczna rozbiórka nastąpiła w czerwcu 2004 r. Zlikwidowano tor i trakcję kolejową. Trasa dawnej drogi kolejowej zarosła krzakami i trawą. Na stacji Pyskowice Miasto pozostał budynek dworca, który pełnił później różne funkcje. Dziś stoi opuszczony.

Jednak w dobie dbałości o przyrodę i środowisko naturalne widać znów powrót do ekologicznej formy transportu, jaką nadal jest kolej. Władze i mieszkańcy Pyskowic myślą o przywróceniu linii kolejowej nr 198 Pyskowice – Pyskowice Miasto.

Jej odbudowanie nie jest jednak ani tanie, ani proste, a na pewno długotrwałe.

W przywróceniu tej linii kolejowej, na prośbę mieszkańców Pyskowic, zaangażował się Jarosław Gonciarz, poseł na Sejm RP.

– Ewentualna odbudowa i ponowne uruchomienie na tej linii połączeń kolejowych byłyby odpowiedzią na istniejące zapotrzebowanie mieszkańców w zakresie komunikacji i stanowiłyby dogodne skomunikowanie Pyskowic z Gliwicami oraz pozostałymi miastami konurbacji górnośląskiej – uważa poseł Gonciarz, który złożył interpelację w tej sprawie.

Odpowiedzi na nią udzielił wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel. – Spółka PKP PLK SA w dniu 27 grudnia 2019 roku ogłosiła przetarg na realizację zadania polegającego na opracowaniu dokumentacji przedprojektowej (studium wykonalności) dla projektu pn. „Poprawa parametrów linii 132 na odcinku Bytom Bobrek – Opole Groszowice wraz z modernizacją węzła Opole oraz rozbudową linii Pyskowice Miasto – Pyskowice” – poinformował. Opracowanie ma zostać sfinansowane z budżetu państwa. Będzie częścią szerszego projektu przygotowywania dokumentacji na kolejną unijną perspektywę budżetową, ujętego w Krajowym Programie Kolejowym. W postępowaniu złożono 6 ofert. Zakres prac będzie obejmował

zadanie o nazwie „Poprawa dostępności transportu kolejowego w Pyskowicach”. Odbudowa linii do Pyskowic Miasto ma być jednym z rozważanych zagadnień. – Przeanalizowane zostaną trzy niezależne od siebie rozwiązania: odbudowa w starym śladzie odcinka Pyskowice – Pyskowice Miasto z przystosowaniem go do ruchu aglomeracyjnego, budowa w nowym śladzie linii Pyskowice – Pyskowice Miasto i budowa w nowym śladzie przelotowej linii obsługującej Pyskowice – uściśla wiceminister Bittel. Linia taka, przebiegająca bliżej miasta niż obecna, odgałęziałaby się od linii 135 lub 132.

W połowie bieżącego roku przetarg ma zostać rozstrzygnięty. – Przewiduje się, że prace przedprojektowe potrwać około 2 lat. Jednocześnie informuję, że dalsza realizacja projektu po opracowaniu dokumentacji dla przedmiotowego zadania planowana jest wstępnie w ramach przyszłej perspektywy finansowej UE na lata 2021-2027 – kontynuuje przedstawiciel resortu. Realizacja nie będzie jednak pewna, przynajmniej dopóty, dopóki nie zostanie zatwierdzony nowy budżet Unii Europejskiej. W odniesieniu do



Niszczący od lat budynek byłej stacji Pyskowice-Miasto.

odbudowy łącznika do stacji Pyskowice Miasto, istnieje możliwość aplikowania ze środków Programu Kolej Plus – przypomina Bittel. W najbliższym czasie PKP PLK ma przekazać wojewodom i samorządom wojewódzkim informacje o planowanym naborze projektów oraz przedstawić zasady udziału. Przewidziano kilkietapową procedurę naboru i oceny. Szczegóły, jakie powinno zawierać zgłoszenie, oraz oczekiwania względem zgłaszanych projektów będą określone w wytycznych naboru, które są obecnie opracowywane.

– Udzielona odpowiedź wskazuje, że można z optymizmem oczeki-

wać na kolejne decyzje w przedmiotowej sprawie, odbudowy linii kolejowej na odcinku Pyskowice – Pyskowice Miasto – mówi Jarosław Gonciarz, poseł na Sejm RP.

Kto wie, może za jakiś czas znów będzie można przejechać pociągiem z centrum Pyskowic dalej w świat...

(MFR)

Przypisaniu artykułu wykorzystano tekst odpowiedzi na interpelację posła Jarosława Gonciarza nr 2863 w sprawie możliwości odbudowy linii kolejowej nr 198 Pyskowice-Pyskowice Miasto oraz z artykułu opublikowanego na portalu rynek-kolejowy.pl pt. „Trzy warianty przybliżenia kolei do Pyskowic” autorstwa Romana Czubińskiego.

## Apelujemy – nie niszczyć znaków drogowych

Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach apeluje do rozsądku wandalów – nie niszczyć znaków drogowych, grozi to niebezpieczeństwem na drodze! Apel staje się niezwykle aktualny, ponieważ skala dewastacji oznakowania drogowego ustawionego w ciągu dróg powiatowych na terenie powiatu gliwickiego przybiera ostatnio na sile.

– Podczas niedawnego objazdu dróg powiatowych nasi pracownicy zauważyli wiele zniszczeń oznakowania drogowego, polegających na pomalowaniu znaków sprejami do graffiti. Radosna twórczość malarska wyrażająca się uwielbieniem dla klubów sportowych lub wynurzeniami natury filozoficznej znalazła swoje odzwierciedlenie na tablicach i znakach, np. oznaczających początek miejscowości, jak również obszar zabudowy czy ostre zakręty. Pomalowany znak drogowy staje się nieczytelny dla kierowców, co stwarza zagrożenie bezpieczeństwa na drogach – mówi Żaneta Makuch, specjalistka działu utrzymania dróg ZDP w Gliwicach.

Zniszczenia odnotowano na trasach rowerowych powiatu gliwickiego oraz na dziewięciu drogach powiatowych, m.in. w Świbiu, Poniżowicach, Kozłowie, Gierałtowicach, Smolnicy, Knurowie, Żernicy i Ligocie Łabędzkiej, zarówno na znakach drogowych pionowych, jak i na urządzeniach bezpieczeństwa ruchu drogowego. Większość oznakowania będzie nadawała się do wymiany, ponieważ spreje do graffiti, którymi niszczone jest oznakowanie, mają w składzie bardzo silne

substancje. Przy próbie wyczyszczenia tablic drogowych następuje rozpuszczenie powłoki znaku. Taki znak nadaje się już tylko do wymiany.

– Proceder niszczenia oznakowania w ostatnim okresie jest bardziej widoczny, natomiast koszty zakupu oraz wymiany znaków są coraz wyższe. Środki, które posiadamy na bieżące utrzymanie oznakowania są ograniczone – mówi Aleksandra Wielgosz, dyrektor ZDP w Gliwicach.



Często na tablicach drogowych pojawiają się różnorodne napisy.

Zdarzają się również kradzieże znaków i urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego, albo ich mechaniczne niszczenie czy wygięcie podczas kolizji drogowej. Sprawców trudno jest złapać na gorącym uczynku, bo najczęściej zama-

lowują znaki w obszarze niezabudowanym, na obrzeżach miejscowości, bądź w lasach w porach wieczorno-nocnych.

– Dlatego zwracamy się z wielką prośbą o rozsądek. Prosimy nie niszczyć znaków drogowych, bo ktoś może przez takie zniszczenia ulec wypadkowi. Liczymy również na

Rocznie wskutek aktów wandalizmu uszkodzeniu ulegają dziesiątki znaków, co powoduje, że zarządca drogi zmuszony jest przeznaczyć tylko na samą wymianę znaków kilkadziesiąt tysięcy złotych. Być może lokalne społeczności nie zdają sobie sprawy z kosztów, jakie wiążą się z notoryczną wymianą oznakowania i tego,



Zamalowywanie znaków powoduje, że stają się one nieczytelne.

pomoc lokalnych władz, sołtysów i mieszkańców powiatu gliwickiego, aby zwracali uwagę na znaki drogowe w pobliżu swojego miejsca zamieszkania i wstrzymywali niesfornych niszczycieli od ich dewastacji – prosi Aleksandra Wielgosz.

Koszty wymiany znaków rosną znacząco także w przypadku, gdy zamówienie dotyczy tylko kilku sztuk.

że takie działania ograniczają środki na bieżące utrzymanie. Mamy nadzieję, że informacje rozpowszechnione wśród mieszkańców naszego powiatu spowodują, iż wzrośnie ich świadomość i ludzie może zaczną reagować oraz zgłaszać organom ścigania akty wandalizmu na naszych drogach.

(MFR)

# Pielgrzymka dla świętego Jana Pawła II

„Nie lękajcie się” – to hasło 6. Biegowej Pielgrzymki z Knuruwa na Jasną Górę odbytej w niedzielę, 17 maja z okazji 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II. Uczestniczyło w niej sześciu biegaczy i czworo rowerzystów.



Marian Płaszczak z wezwaniem, które przyświecało biegowi.

Pomysłodawcą pielgrzymki był Marian Płaszczak, knurowianin i nasz kolega ze Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Chętnych do wzięcia udziału w modlitewnej podróży było bardzo wielu, pielgrzymka nie mogła jednak liczyć więcej osób z powodu zagrożenia epidemicznego. Pielgrzymi musieli też zachowywać od siebie odpowiedni odstęp. Dla zachowania bezpieczeństwa cały czas mieli na ustach maseczki. Rowerzyści trasę liczącą 85 km pokonali w całości, a biegacze dystans przemierzali w sztafecie – każdy przebiegł ok. 20 km.

– Trud pielgrzymi podjęliśmy dla uczczenia setnej rocznicy urodzin świętego Jana Pawła II. W czasie pielgrzymki modliliśmy się także w intencji ustania trwają-

cej epidemii koronawirusa, stąd hasło przewodnie według słów papieża-Polaka: „Nie lękajcie się”. Do końca nie wiedziałem, czy ta nasza pielgrzymkowa wyprawa dojdzie do skutku. Udało się! – z radością mówi organizator pielgrzymki Marian Płaszczak, członek Rycerstwa Jasnogórskiej Bogarodzicy.

Marian Płaszczak, biegacz z zamiłowania co roku organizuje pielgrzymki biegowe z Knuruwa na Jasną Górę, a także w ostatnim czasie, międzynarodowe pielgrzymki biegowe do miejsc związanych z Zakonem Paulinów.

Pielgrzymi wyruszyli spod kościoła św. Cyryla i Metodego w Knurowie w niedzielę o godz. 8.00, po błogosławieństwie księdza proboszcza Mirosława Pelca. Pielgrzymka zakończyła się w jasnogórskim sanktuarium mszą św. w Kaplicy Cudownego Obrazu, odprawioną



Uczestnicy pielgrzymki pod pomnikiem św. Jana Pawła II na Jasnej Górze.

o godz. 18.30 pod przewodnictwem o. Kazimierza Manieckiego, paulina, a współkoncelebrowaną przez ks. Mirosława Pelca.

Pielgrzymka odbywała się pod patronatem medialnym „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(MFR)

## 13. Metropolitalne Święto Rodziny

Inny przebieg niż w poprzednich latach miała 13. edycja Metropolitalnego Święta Rodziny, którego jednym ze współorganizatorów jest Powiat Gliwicki.

Obchody 13. Metropolitalnego Święta Rodziny trwały od 23 maja do 7 czerwca. Ze względu na panującą epidemię konieczne było odwołanie części zaplanowanych wydarzeń, jednak celebrowanie tego wyjątkowego święta pozwoliło jak co roku zjednoczyć się całej Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii wokół najważniejszej idei, jaką to wydarzenie promuje – wokół rodziny. Obchodom przyświecało tym razem hasło „Rodzina przestrzenią spotkania”.

W naszym powiecie w ramach zaplanowanych imprez obyły się w So-

śnicowicach „Bieg wirtualny dla Franka” – chłopczyka, który zmagając się z ostrą odmianą choroby o nazwie SMA1. Akcja trwała w dniach 23-24 maja i była wspaniałym wyrazem wsparcia dla chorego dziecka i jego rodziny.

W ramach tegorocznych obchodów zaplanowano także I Metropolitalny Konkurs Literacki. Udział może wziąć w nim każdy, kto chce wyrazić w formie pisanej swoje refleksje dotyczące rodziny. Prace – krótkie teksty prozatorskie – należy wysłać do 31 sierpnia br. Bliższe szczegóły na stronach [www.swieto-rodziny.pl](http://www.swieto-rodziny.pl), [www.bs.katowice.pl](http://www.bs.katowice.pl), [www.biblioteka.zabrze.pl](http://www.biblioteka.zabrze.pl) oraz [www.starostwo.gliwice.pl](http://www.starostwo.gliwice.pl) w zakładce Informator/Konkursy.

(RG)

## Imprezy odwołane

Decyzją Zarządu Powiatu Gliwickiego, ze względu na panującą epidemię, odwołane zostają wszystkie imprezy, jakie Samorząd Powiatu Gliwickiego planował zorganizować w 2020 r.

Po ustaleniu Waldemara Dombka, starosty gliwickiego z Maciejem Gogullą, wójtem gminy Pilchowice nie odbędą się również Dożynki Powiatu Gliwickiego w Pilchowicach. Odwołane zostają następujące imprezy (które w harmonogramie imprez pozostały do realizacji w II półroczu 2020 r.): I Powiatowy Prze-

gląd Działalności Kół Gospodyń Wiejskich i Rad Sołeckich, XVII Powiatowy Turniej Skata Sportowego, VI Miting Lekkoatletyczny im. Emila Kiszki, Przegląd Chórów Powiatu Gliwickiego, XXI Indywidualne Mistrzostwa Powiatu Gliwickiego w Tenisie Stołowym pod patronatem Stefana Dryszela, VI Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów Powiatu Gliwickiego.

Ze względu na epidemię koronawirusa nie odbyły się także wcześniejsze imprezy powiatowe.

(MFR)

## STRZELALI O TYTUŁ KRÓLA



Połączone siły bractw kurkowych z Toszka, Zabrze, Tarnowskich Gór i Bytomia.

**I Pandemiczne Strzelanie o Tytuł Króla Kurkowego Tradycyjnego – tak nazwano spotkanie czterech bractw okręgu śląskiego z Zabrze, Tarnowskich Gór, Bytomia oraz Toszka, zorganizowane na strzelnicy w Dzierżnie.**

Spotkanie odbyło się 31 maja z inicjatywy Adama Majchrzaka, hetmana bractwa kurkowego grodu zabrzańskiego. Uczestnicy strzelali do kura ponad godzinę, wreszcie udało się go zestrzelić, co dało sygnał



Była okazja do wykazania się celnością strzelania.

do wspólnego świętowania. Gościem honorowym zawodów był zwierzchnik Kościoła Ormiańskiego w Polsce, Archimondryt Taron Ghulikyan. Strzelcom towarzyszył Adam Wojtowicz, wicestarosta gliwicki, który wspierał dopingiem bractwo toszeckie i przekazał życzenia dobrej zabawy od Waldemara Dombka, starosty gliwickiego.

– To taka bardzo przyjemna zabawa dorosłych mężczyzn i ich rodzin, ale też przy okazji podtrzymywanie

patriotycznych tradycji i budowanie odpowiedzialności za innych – nasze rodziny, sąsiadów i lokalną społeczność oraz szacunek do broni, z którą zawsze należy obchodzić się niezwykle ostrożnie – mówi Krystian Kiełbasa,

wicehetman, kanclerz pieczęci brackiej Bractwa Kurkowego w Toszku.

Bractwo Kurkowe w Toszku urodziło się 11 listopada 2018 r. w stulecie odzyskania niepodległości Polski oraz w 170-lecie pierwszej udokumentowanej wzmianki o istniejącym przed wiekami bractwie toszeckim. Obecnie obowiązki hetmana pełni Andrzej Golis, jego zastępcą jest Krystian Kiełbasa, a skarbnikiem Stefan Kusz. Bractwo liczy teraz 20 członków, ma wielu sympatyków. Damy kurkowej w tym gronie jeszcze brak!

– Czekamy na panie chętne do strzelania. Obecnie role dam kurkowych grają u nas nieoficjalnie nasze małżonki, które również angażują się w działalność bractwa. Naszym celem jest ciągłe doskonalenie się i nauka strzeleckich obyczajów – dodaje Krystian Kiełbasa.

Strzelcy z Toszka posiadają sześć sztuk broni czarno-prochowej, pistolety ładowane czołowo oraz 1 karabin.

(MFR)

# Trzy obręczki

Fajnieście wszystkich witaum. Mianuja sie<sup>[1]</sup> Stefan Kaczmarczyk. Miyszkaum w Czekanowie.

Mauj Starosek<sup>[2]</sup>, zacli robić jesce za Wilusia<sup>[3]</sup>. Przdzi pora lot na piyle na Jyndrysku a potym na banie<sup>[4]</sup>. Łożyniyl sie w Nokle, z ceraum łod sztajgra<sup>[5]</sup> z Buchaca. Coby sie tak trocha pokozać, iże tyż niy saum byle co, to kupiyl takie rubse<sup>[6]</sup> łobrauncki a z domu we wianie dostali krowa.

Po roku urodziała Im sie Truda a trocha nieyskorzi<sup>[7]</sup> Maryjka – moja mama. Starosek jeździyl na kole<sup>[8]</sup> na służba na banie, a Babka gospodarzyl w chałpie. Roz, jak już wyloli woda z pranio do przikopy<sup>[9]</sup>, to sie spomiarkowali<sup>[10]</sup>, iże niy majaum łobrauncki. Przeszukali cołki rystok – nic niy znodli.

Bardzo sie łoba tropiyl<sup>[11]</sup>, bo ludzie padajaum<sup>[12]</sup>, że fto straci ślubno łabrauncka to traci szczyńście małżyńskie.

Isto<sup>[13]</sup> – po żniwach zaczęła sie wojna. Stary Adler z gminy, łaział po wsi z dzwaunkim i łoznajmówił, iże wszyscy majaum być gotowi do ucieczki, bo Kozoki saum zaroz za Brynicaum. Starosek zrychto-

wali wauzyk, a Babka wciepli do niego miech suszaunego chleba, a do trownice zawiązali łobleczynie<sup>[14]</sup> i spanie dlo dziołch<sup>[15]</sup>. Pauno<sup>[16]</sup> tyn wauzyk stoł we stodole bez cołko



Stefan Kaczmarczyk podczas wygłaszania swego monologu w Sośnicowicach.

wojna.

Na szczyńście wojna sie warzauła daleko łod Nokła, a jak sie wojki<sup>[17]</sup> skauńczyli prac<sup>[18]</sup> faurt tam kańś<sup>[19]</sup> pod Verdunym, to sie chaja<sup>[20]</sup> zaczęła sam<sup>[21]</sup>. Na kaunieć Śląsk podzielyli między Polska a Nymcy.

Starosek, iże na nieymiecki banie dosłużyli sie już dożywotnigo mia-

nówanio, to sie chcieli przesiedlić do Niemiec, ale taki richtik<sup>[22]</sup> Niemiec pedzioł Im, że człowiek powinyn żyć tam, kaj sie urodział, między swojymi i Starosek zostali.

Dźwigli chałpa, wciągli woda i elektryka, Truda wydała sie za powstańca Braunusia, a do Maryjki začau chodźć Paulik. Po szkole rolniczyj znod sie robota zarządcy majautku pod Miechowym.

Pyrwszego września, jak sie zaczęła wojna, Braunuś fest<sup>[23]</sup> nalygoł, coby Truda z dziećiami i Maryjkaum ewakuowały sie do Paulika. Starosek załatwiyl we dworze faura, a Braunuś faurmana. Jakoś tak na trzeci dziyń,

na wieczaur, nasi uchodźcy dojechałi do Paulika.

Moi Łojcowie łożyniyl sie w lipcu 41-szego. Skuli tego<sup>[24]</sup>, iże wojna już sie fyrtała na cołki szkarpynter<sup>[25]</sup>, łobrączki mieli cieyniutkie. Dziewięć miesiecy późni Paulika ściągłi do Wehrmachtu i ciepli na ostfraunt<sup>[26]</sup>. Ranny w noga, zima przeleżoł w lazarycie<sup>[27]</sup>. Kulawego posłali do Normandii a stamtaund zaś na wschaud, do Besarabii. W siyrpniu 44-tego dostoł sie tam do nieywole. Rusy trzymali ich bez jedzeynio i picio. Coby sie ratować, sprzedoł łabrauncka za copka winograun. Matka dostała wiadaumość, że jest zaginiauny. Znod sie rok późni, stary, chudy i chory. Jak sie trocha spragdoł<sup>[28]</sup>, to poszoł za robotaum na Zieymie Odzyskane. Maryjce i Paulikowi, z taum jednaum, chudaum łobraunckaum, szło bardzo ciężko.

Po tym jak Rus wloz, Starosek zaś, tak jak za Staryj Polski, wypłocali kolejarzaum z Gaur geltaki<sup>[29]</sup>. Na pyndzyjo<sup>[30]</sup> poszli za Gaumauf-

## POZNAJMY ŚLĄSKĄ GWARĘ (3)

Prezentujemy monolog Stefana Kaczmarczyka – laureata III miejsca w jubileuszowej, XXX edycji konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”, którego gala odbyła się w ub. roku w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze. Stefan Kaczmarczyk zachwycił jury konkursu 5-minutowym monologiem, pełnym metafor, w którym przedstawił historię Górnego Śląska ostatnich stu lat. Pan Stefan zaprezentował go również na Wiliji Czelodki zorganizowanej w styczniu br. w Sośnicowicach (pisaliśmy o tym w WPG 154). To spotkanie laureatów największego konkursu gwary śląskiej dało możliwość wysłuchania pięknych opowieści regionalnych. Zgodnie z zapowiedzią publikujemy je w kolejnych wydaniach naszego miesięcznika. Dla tych, którzy nie wszystko rozumieją, przygotowaliśmy słowniczek – można przy okazji uczyć się naszej gwary!

ki, mieli wtedy 72 lata. Jesce jakiś cas gospodarzyl na swoich jutrzinach<sup>[31]</sup>. Kiedyś Babka poszli nadubać kartofli. Łorouz pod kopackaum coś brzękło. Patrzaum, a to zło to łobrauncka, znodli swoja ślubno łobrauncka! Rok niyskorzi<sup>[32]</sup> wszyjscy my sie radowali na ich zło tych godach.

Po śmierci Babki, Starosek dali mi swoje łobrauncki. Na wycieczce w Rusyji, sprzedołzech dżinsy, a za te ruble toć kupiał łobrauncka.

Jak zech sie żyniał, to z tyj babczyny i ruskiej złotnik zrobiał naum dwie na nasza miara. Z tymi łobraunckami to naum sie ale udało. Tukej my sie urodziyl i miyndzy swojymi żyjymy.

Ta staroskowo toć sie zostauiął. Jak maum cicho w chałpie, to łaua praw<sup>[33]</sup> mojemu sercu rozto-majte<sup>[34]</sup> historie. Ło poru z nich toć Waum sam połosprowioł<sup>[35]</sup>.

Dziękuj.

STEFAN KACZMARCZYK

- [1] mianuja sie – nazywam się
- [2] starosek – dziadek
- [3] za Wilusia – za panowania Wilhelma II
- [4] na banie – na kolei
- [5] z ceraum łod sztajgra – z córką sztygara
- [6] rubse – grubsze
- [7] nieyskorzi – później
- [8] na kole – rowerem
- [9] do przikopy – do rowu
- [10] sie spomiarkowali – spostrzegła
- [11] tropiyl – trapił, martwił
- [12] padajaum – powiadają, mówią
- [13] isto – rzeczywiście
- [14] łobleczynie – ubrania
- [15] dziołch – dziewcząt
- [16] pauno – podobno
- [17] wojoki – żołnierze

- [18] prac – bić
- [19] faurt tam kańś – gdzie tam daleko
- [20] chaja – awantura
- [21] sam – tutaj
- [22] richtik – prawdziwy
- [23] fest – bardzo
- [24] skuli tego – z powodu tego
- [25] sie fyrtała na cołki szkarpynter – rozkręcała się na całego
- [26] ostfraunt – front wschodni
- [27] w lazarycie – w szpitalu
- [28] sie spragdoł – przytył
- [29] geltak – wypłata, pensja
- [30] pyndzyjo – emerytura
- [31] jutrzina – morga, ok. 25 arów
- [32] niyskorzi – wcześniej
- [33] praw – opowiada
- [34] rozto-majte – rozmaite
- [35] połosprowioł – poopowiadał

Pan Stefan występując w śląskiej gwarze głosek „o” ścieśnione, na przykład w takich wyrazach jak „dom” lub „mom”, zapisuje dwoma literami, a mianowicie: „au”, czyli pisze „daum” i „maum”. Inni autorzy zapisują tą głosek jako: „ō” lub „ö”. Natomiast „e” ścieśnione zapisuje jako „ey”. Słowniczek do tekstu pana Stefana opracowała Ewa Pieszka, najlepsza w naszej redakcji znawczyni gwary śląskiej.



„Czelodka” z uwagą słuchała swych kolegów, mistrzów gwary śląskiej.

## Oazy wolności z ponurych lat 80.

20 czerwca w ruinach gliwickiego teatru Victoria otwarta została wystawa „Oazy wolności. Niezależny ruch wystawienniczy w latach 80”. Oglądać ją można do 11 października.

Ekspozycja pozwala poznać niezależny ruch wystawienniczy, tworzony w latach 80. XX wieku w ramach inicjatyw Komitetu Kultury Niezależnej. Prezentuje twórczość artystów, którzy w owym okresie, protestując przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego, bojkotowali politykę kulturalną komunistycznej władzy PRL-u. Pretekstem do pokazania tej wystawy jest przypadająca w tym roku 40 rocznica powstania NSZZ „Solidarność” oraz trwające od 2018 r. obchody stulecia odzyskania przez

Polskę niepodległości. W kontekście tych jubileuszy, ekspozycja prezentuje 100 dzieł 40 artystów, którzy w latach 80. w swoich dziełach wyrażali ducha wolności. Bojkotując państwowe instytucje kultury plastycy szukali alternatywnych miejsc wystawienniczych, w których można było manifestować niezależną postawę polityczną i artystyczną. Takimi „oazami wolności” były prywatne pracownie, mieszkania, a przede wszystkim kościoły.

Zjawisko niezależnego ruchu wystawienniczego miało wówczas charakter masowy i wielopokoleniowy. Uczestniczyli w nim zarówno luminarze polskiej kultury, jak i młodzi artyści, którzy w latach 80. kończyli studia. Charakter ruin gli-

wickiego teatru Victoria doskonale oddaje ducha tej twórczości, prezen-



Jedna z eksponowanych na wystawie prac – obraz „Sacrum” Marianna Kępińskiego, nawiązujący do zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki, a będący własnością Muzeum Archidiecezji Warszawskiej.

towanej wówczas m.in. w ruinach warszawskiego kościoła przy

ul. Żytnej czy w kościele Podwyższenia Krzyża oo. Kapucynów w Bytomiu. Do owych prezentacji nawiązuje konstrukcja z rusztowań budowlanych w kształcie krzyża, stanowiąca centrum aranżacji gliwickiej wystawy. Pozostałe części ekspozycji swymi nazwami również nawiązują do najważniejszych manifestacji niezależnej sztuki polskiej lat 80. – to „Pieta polska”, „Przeciw złu, przeciw przemocy”, „Wszystkie nasze dzienne sprawy”, „Niebo nowe, ziemia nowa?” oraz „Droga i prawda”.

„Wiadomości Powiatu Gliwickiego” są jednym z patronów medialnych wystawy „Oazy wolności. Niezależny ruch wystawienniczy w latach 80.”

(RG)

# W naszych szkołach warto się uczyć!

Trwa nabór do szkół ponadpodstawowych. Zachęcamy tegorocznych absolwentów do wybierania naszych powiatowych szkół: Zespołu Szkół im. Ignacego Jana Paderewskiego w Knurowie, Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach.

Zespół Szkół im. Ignacego Jana Paderewskiego w Knurowie proponuje następujące kierunki: w I Liceum Ogólnokształcącym są to – klasa humanistyczna, klasa ścisła, klasa medyczno-przyrodnicza; w Technikum nr 1 – technik logistyki, technik informatyki, technik rachunkowości, technik organizacji turystyki.

– Oferta edukacyjna „Paderewskiego” – bogata i zróżnicowana – oparta jest na tym, co w naszej szkole solidne, dobre i sprawdzone – mówi dyrektor szkoły, Dorota Gumieny.

Warto tu podkreślić, że uczniowie liceum i technikum niemal w 100 procentach zdają egzamin maturalny. Absolwenci technikum skutecznie zdają państwowe egzaminy zawodowe. Ponadto w bieżącym roku Technikum nr 1 po raz kolejny zdobyło Srebrną Tarczę w prestiżowym rankingu Perspektyw, zaś I Liceum Ogólnokształcące – Brązową Tarczę. Szkoła realizuje projekty unijne, które zapewniają młodzieży dodatkowe zajęcia wyrównawcze, ale także liczne i ciekawe staże zawodowe, kursy.

Ze szczegółową ofertą szkoły zapoznać można się na jej stronie internetowej: [www.zsijp.pl](http://www.zsijp.pl).

W Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie nabór prowadzony jest w następujących kierunkach: w Technikum – technik elektryk, technik mechanik, technik grafiki i poligrafii cyfrowej oraz technik górnictwa podziemnego; w II Liceum Ogólnokształcącym są to – projekt edukacyjny „Klasa mundurowa”, projekt edukacyjny „Kosmetyka i wizaż” i projekt edukacyj-

ny „Ratownictwo medyczne”, w Branżowej Szkole I Stopnia – mechanik-monter maszyn i urządzeń, elektryk, ślusarz, wielozawodowa klasa integracyjna.

– Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie to szkoła z ponad 70-letnią tradycją. Przez wiele lat placówka wykształciła całe pokolenie górników, elektryków i mechaników. Dzisiaj jej oferta jest o wiele bogatsza, ponieważ szkoła naucza w zawodach atrakcyjnych i deficytowych na rynku pracy – mówi dyrektor Grażyna Dąbrowska.

Również w tej placówce realizowane są ciekawe projekty unijne.

Ze szczegółami oferty zapoznać można się na stronie internetowej szkoły: <https://zsz2knurow.edupage.org/>.

W Zespole Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach w Liceum Ogólnokształcącym prowadzony jest nabór do klastakich jak: medyczna, politechniczna, wojskowa i humanistyczna. W Technikum

nabór prowadzony jest do klasy technik logistyki i technik spedytor. Z kolei w Branżowej Szkole I Stopnia kształcenie prowadzone jest w klasie wielozawodowej – w 15 zawodach. Placówka kształci przyszłych: kucharzy, lakierników, monterów zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, sprzedawców blacharzy samochodowych, cukierników, fryzjerów, elektroników, mechaników-monterów maszyn i urządzeń, mechaników pojazdów samochodowych, monterów sieci i instalacji sanitarnych, murarzy-tylnarzy, piekarzy, wędliniarzy, stolarzy i ślusarzy. Szkoła prowadzi innowacyjne programy nauczania dzięki współpracy ze szkołami wyższymi, licznymi instytucjami oraz przedsiębiorstwami, posiada rozwiniętą bazę dydaktyczną, stosuje in-

nowacyjne metody nauczania i efektywnie wykorzystuje udział w projektach unijnych i programach rządowych.

– Wszystko to tworzy wizerunek nowoczesnej szkoły, jaką jest „Konopnicka” – podkreśla Edyta Mierzwa, dyrektor szkoły.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie: [www.zsmk.edu.pl](http://www.zsmk.edu.pl).

Tegoroczna rekrutacja do szkół ponadpodstawowych rozpoczęła się 15 czerwca. Do 10 lipca

kandydata woli przyjęcia w postaci przedłożenia oryginału świadectwa ukończenia szkoły i oryginału zaświadczenia o wynikach egzaminu zewnętrznego – o ile nie zostały one złożone w uzupełnieniu wniosku o przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej.

Z kolei w przypadku szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe – także zaświadczenia lekarskiego zawierającego orzeczenie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do

uzasadnienia odmowy przyjęcia. Komisja jest zobowiązana do uczynienia tego do 3 dni. Następnie osoba nieprzyjęta do 3 dni od dnia otrzymania uzasadnienia odmowy przyjęcia może wnieść do dyrektora szkoły odwołanie od rozstrzygnięcia komisji rekrutacyjnej. Odwołanie jest rozpatrywane do 3 dni od momentu jego złożenia.

Powyższy harmonogram rekrutacji nie dotyczy m.in. szkół i oddziałów dwujęzycznych oraz szkół i oddziałów prowadzących szkolenie sportowe – w nich rekrutacja przebiega w innych terminach. Szczegóły znajdują się na stronie <http://www.kuratorium.katowice.pl/index.php/kuratorium/aktualnosci/harmonogram-rekrutacji-do-szkol-ponadpodstawowych-na-rok-szkolny-2020-2021/>.

Powiat Gliwicki jest organem prowadzącym także dla dwóch zespołów szkół specjalnych.

W skład Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie wchodzi: Szkoła Podstawowa Specjalna i Szkoła Specjalna Przesposabiająca do Pracy. Placówka prowadzi również Wczesne Wspomaganie Rozwoju Dzieci.

Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach zaprasza do nauki w: Szkole Podstawowej, Szkole Branżowej I stopnia o profilu kucharz lub malarz-tylnarz, a także Szkole Przesposabiającej do Pracy.

Co warto podkreślić, oba zespoły szkół dysponują m.in. wykwalifikowaną profesjonalną kadrami, a także nowoczesnymi pomocami dydaktycznymi.

Szerzej z ofertą edukacyjną wszystkich naszych szkół zapoznać się można w dodatku do poprzedniego numeru „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. Jego elektroniczne wydanie znajduje się na stronie internetowej [www.starostwo.gliwice.pl](http://www.starostwo.gliwice.pl) w zakładce Multimedia/Wiadomości Powiatu Gliwickiego/Dodatek specjalny do WPG 157-158: <http://www.starostwo.gliwice.pl/wiadomosci-powiatu-gliwickiego.html>.

(SN)



Młodzież w szkołach Powiatu Gliwickiego ma bardzo dobre warunki nauki, co zapewniają m.in. nowoczesne pracownie.

(do godz. 15.00) odbywa się złożenie wniosku o przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej wraz z dokumentami. Od 26 czerwca do 10 lipca (do godz. 15.00) – uzupełnienie wniosku o przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej o świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. Dni od 31 lipca do 4 sierpnia (do godz. 15.00) to czas na uzupełnienie wniosku o przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej o zaświadczenie o wyniku egzaminu ośmioklasisty oraz zmianę przez kandydata wniosku o przyjęcie, w tym zmianę szkół, do których kandyduje. 12 sierpnia komisja rekrutacyjna podaje do publicznej wiadomości listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych. W dniach 13-18 sierpnia (do godz. 15.00) ma miejsce potwierdzenie przez rodzica

podjęcia praktycznej nauki zawodu oraz odpowiednio orzeczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami i orzeczenia psychologicznego o braku przeciwwskazań psychologicznych do kierowania pojazdem. W przypadku braku możliwości złożenia zaświadczenia czy orzeczenia, rodzic kandydata lub kandydat pełnoletni musi poinformować o tym dyrektora szkoły do 18 sierpnia, do godz. 15.00, wskazując jednocześnie przyczynę niedotrzymania terminu. Odpowiednio zaświadczenie lub orzeczenie składa się nie później niż do 25 września.

Listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych ogłoszone będą 19 sierpnia 2020 r. Do 22 sierpnia istnieje możliwość wystąpienia do komisji rekrutacyjnej o sporządzenie

## Czerwcową maturą

8 czerwca pisemnym egzaminem z języka polskiego rozpoczęły się egzaminy dojrzałości. Przystąpili do nich także uczniowie szkół, których organem prowadzącym jest Powiat Gliwicki.

To były pełne emocji dni dla młodzieży i nauczycieli Zespołu Szkół im. Ignacego Jana Paderewskiego w Knurowie, Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach.

– Egzamin maturalny w czasie pandemii to w dwójnasób trudne wy-

zwanie dla naszych tegorocznych maturzystów oraz nauczycieli i pracowników jednostek oświatowych – mówi wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz. – Wiem, że podejmowane działania przez nauczycieli i dyrektorów naszych szkół pozwoliły na powtórzenie zagadnień maturalnych. W tym ciężkim czasie, w imieniu Zarządu Powiatu Gliwickiego, składam serdeczne podziękowania i słowa uznania oraz szacunku dla naszych maturzystów, ich rodziców, dyrektorów i grona pedagogicznego.

Tegoroczne matury miały rozpocząć się na początku maja, jed-

nak sytuacja epidemiczna w kraju sprawiła, że zostały one przesunięte na czerwiec. To nie jedyne zmiany. Ze względu na epidemię koronawirusa nie odbyły się egzaminy ustne, ponadto matura przeprowadzana była w szczególnych, zastrzeżonych warunkach sanitarnych.

Zespół Szkół im. Ignacego Jana Paderewskiego w Knurowie przeprowadzi egzaminy maturalne łącznie dla 191 maturzystów: 90 tegorocznych absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego i 72 absolwentów Technikum nr 1, ponadto



Czynności organizacyjne związane z egzaminem dojrzałości w Zespole Szkół im. Ignacego Jana Paderewskiego w Knurowie.

# Najwyższa miejska nagroda dla ZSZ nr 2 w Knurowie



Foto: ARC ZSZ nr 2 w Knurowie  
Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie znany jest m.in. z doskonałych klas mundurowych.

Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie – jednostka organizacyjna Powiatu Gliwickiego – otrzymał „Laur Knurowa” w kategorii firmy i instytucje w 2020 r.

Placówka obchodzi w tym roku jubileusz 75-lecia działalności. W 1945 r. rozpoczęła działalność jako Szkoła Doksztalująca Zawodowa przy Kopalni „Knurów”, lecz w czasie swojego istnienia zmienia-

ła wielokrotnie nazwę. Najpierw na Szkołę Przemysłową Górniczą, a później na Zasadniczą Szkołę Górniczą Kopalni Węgla Kamiennego „Knurów”, by w 1996 r. zyskać miano Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie. Dziś placówka to przyjazna uczniom, prężnie działająca szkoła o górniczych tradycjach.

– Przyznanie „Lauru Knurowa” Zespołowi Szkół Zawodowych nr 2

w Knurowie jest wielkim sukcesem tej placówki, uhonorowaniem historii szkoły, docenieniem wieloletniej oddanej pracy dyrekcji, nauczycieli i uczniów oraz licznych osiągnięć naukowych i sportowych, a także wielu działań dodatkowych całej szkolnej społeczności – podkreśla wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz.

„Laur Knurowa” w kategorii osoby fizyczne otrzymał natomiast ks. Piotr Larysz, wikariusz w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Knurowie, a zarazem nauczyciel w naszym Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie.

Serdecznie gratulujemy! Jednocześnie dziękujemy Radzie Miasta Knurowa i włodarzom miasta za nominacje i tak zaszczytne wyróżnienie dla naszej powiatowej placówki i naszego nauczyciela.

(MFR)

# Cyberbezpieczna SP 4

Szkoła Podstawowa nr 4 w Pyskowicach jest jednym z pięciu w kraju laureatów Ogólnopolskiego Konkursu „Cyberbezpieczeństwo”.

W konkursie nagrodzono najlepsze projekty edukacyjne z całej Polski, związane z technologicznymi aspektami cyberbezpieczeństwa. Otrzymały one dofinansowanie z Funduszu Wspierania Inicjatyw Edukacyjnych, powołanego przez dyrektora Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej. Jego celem jest wsparcie lokalnych działań na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych.

SP 4 w Pyskowicach otrzymała dofinansowanie na realizację swego

projektu – obchody Dnia Bezpiecznego Internetu, które uświetnił spektakl „Zaplatany w sieci” w wykonaniu aktorów Teatru Edukacji i Profilaktyki Maska z Krakowa.

Jak informuje Jolanta Chrzanowska-Romańska z SP 4 w Pyskowicach, tegoroczny Dzień Bezpiecznego Internetu świętowano w szkole 11 lutego. Właśnie tego dnia uczniowie mogli zobaczyć bezpłatnie spektakl poruszający problem bezpieczeństwa teleinformatycznego. Obchody DBI stały się już tradycją w pyskowskiej SP 4. W ciągu 15 lat przybierały różne formy, szkole udawało się też pozyskiwać na ich organizację środki z kilku źródeł.

(RG)



Podczas Dnia Bezpieczeństwa Internetu w Szkole Podstawowej nr 4 w Pyskowicach.

# KORONANAUCZANIE

12 marca na uczniów polskich szkół, jak manna z nieba spadła wyjątkowa wiadomość: szkoły zamyka się na dwa tygodnie! Za trochę ponad tydzień wypadłby dzień wagarowicza, ale przecież nie ma co go żałować, kiedy ta informacja jest w zasadzie przedłużeniem tego święta.

Coś, o co nikt nie prosił, ale czego każdy potrzebował, szybko zyskało swoje imię: KORONAFERIE. Przy czym słowo „korona”, wskazujące na przyczynę dwutygodniowej przerwy nie brzmiało wcale przerażająco dla twórców nazwy, dumnie i z radością ją wypowiadających.

29 absolwentów z lat ubiegłych podnoszących wyniki i innych osób skierowanych przez OKE Jaworzno. Egzaminem najczęściej wybieranym przez maturzystów okazał się język angielski na poziomie rozszerzonym: zdają go 62 osoby w LO i 68 osób w Technikum. Kolejnym bardzo popularnym przedmiotem jest biologia – 48 zdających.

– Należy podkreślić idealną dyscyplinę, punktualność, pełne zrozumienie wszystkich uczestników egzaminów dla obostrzeń i procedur. Mimo oczywistego stresu maturzysty „Paderka” są uśmiechnięci, uprzejmi i pełni optymizmu – mówi Dorota Gumienny, dyrektor placówki.

„Korona” była mniej istotna niż „ferie”. Kiedy do uczniów zaczęły z róż-



Foto: ARC ZSMK  
Zdane nauczanie to duże wyzwanie nie tylko dla uczniów.

Z kolei w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie do matury przystąpiło 45 uczniów. Jak informuje wicedyrektor Jacek Czapkiewicz, najczęściej wybierane przedmioty na poziomie rozszerzonym to język angielski, biologia i historia.

W Zespole Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach do matury przystąpiło 22 tegorocznych absolwentów. – Najczęściej uczniowie wybierali na poziomie rozszerzonym język polski, język angielski, biologię oraz geografę – informuje Edyta Mierzwa, dyrektor szkoły.

(SN)

nych stron docierać informacje, że ich koronaferie bynajmniej nie są wakacjami i nie stanowią powodu do wychodzenia na miasto ze znajomymi w piękne słoneczne południa, ba! przeciwnie – są przestrożą, znakiem żeby tego nie robić... nastroje odrobinę opadły, ale to jeszcze nie był powód do utraty radości z koronaferii! Przecież to niemal niepowtarzalna okazja do tego, żeby wreszcie wyspać się w środku tygodnia, rzucić plecak w kąt i zapomnieć o nim na długo. (Nie przejmować się także tym, że któregoś dnia będzie trzeba jednak odkopać z niego zapomniane, zapleśniałe już, marcowe śniadanie...).

Także kolejna informacja nie każdemu popsuła wakacyjny nastrój. Zdalne nauczanie. To nie są wakacje, sytuacja jest inna, ale nie zmienia faktu, że trzeba realizować obowiązek szkolny. Niepoprawni optymiści od razu wiedzieli, że taka wiadomość nie ma szans z ich tarczą pozytywnego nastroju, którą wytworzyła informacja o koronaferiach: teraz jeszcze łatwiej jest pójść na wagar, teraz na wagar można chodzić palcami! Wystarczy usunąć z ekranu powiadomienie dotyczące

wiadomości z linkiem do e-lekcji. Myny rzędły dopiero wtedy, kiedy w e-dzienniku pojawiła się pierwsza jedynka za nieprzysłanie zadania zleconego przez nauczyciela. Takie powiadomienie jakoś ciężiej usuwało się z ekranu... Mniej więcej wtedy już znaczna większość zaczęła zdawać sobie sprawę, że to nie koronaferie, że to zaledwie koronaszkoła, a tu już żadna część składowa nazwy nie wywołuje pozytywnych skojarzeń... No więc poranki o tyle tylko mniej uciążliwe, że wstać można odrobinę później. Później o tyle czasu, ile zajmuje ubieranie się (jako że nie ma obowiązku włączania kamerki) i droga do szkoły, ale na pierwszą lekcję, nierzadko i tak trzeba zwlec się z łóżka. Nauczyciele ubolewają co prawda nad tym, że przyszło im uczyć czarne kwadraty na ekranie komputera, uczniowie starają się ich jednak pocieszać, zapewniając, że taki stan rzeczy jest mimo wszystko lepszy od widoku rozczochranego, zaspanego ucznia w piżamie, który ze względu na nierzadko większą ilość pracy niż w starej, dobrej szkole wygląda na bardzo umęczonego

– Autorka publikowanego obok tekstu, który stanowi efekt warsztatów dziennikarskich w ramach wzmiankowanego w nim „koronanauczania” w Zespole Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach, jest uczennicą klasy o profilu humanistycznym. Mam nadzieję, że zjawisko, o którym pisze, już wkrótce odejdzie w niepamięć i we wrześniu spotkamy się w starej, dobrej „Konopnickiej”. Do zobaczenia w nowym roku szkolnym! – mówi Aldona Pitera, nauczyciel języka polskiego w ZSMK w Pyskowicach.

człowieka. Ponadto wielu nauczycielom absolutnie nie uśmiecha się zdalna praca, ze względu na fakt, że ich życie w najmniejszym stopniu nie było dotychczas „zdalne”... a teraz nagle, trzeba całą rzeczywistość przenieść w komputer, co nie dla każdego jest łatwe. Sprzęt także miewa mieszane nastroje i różnie bywa z jego chęcią współpracy.

I choć wielu uczniom średnia podskoczyła do góry, zdają sobie jednak sprawę z faktu, że ona nie zawsze odzwierciedla ich poziom wiedzy, który często nawet przy mniejszym wkładzie pracy, był bardziej zadowolający w tradycyjnej szkole. Dodatkowo, kiedy z każdej strony: z radia, telewizji, Internetu i zza sklepowej lady napływają niedobre wieści, trudniej może być zebrać się do działania. Od trzech miesięcy, zgodnie z tym, jak zachęcają nas celebryci, staramy się uprzątnąć szafę – jednym idzie lepiej, innym gorzej. W jednym większość jest jednak zgodna – koronarzeczywistość nas przerasta.

OLIWIJA STĘPIEŃ, klasa IIb  
w Zespole Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach

# Jak poradzić sobie z suszą?

Pomimo ostatnich opadów deszczu temat suszy wciąż pozostaje istotny dla mieszkańców naszego kraju, w tym powiatu gliwickiego. Zjawisko to ze zdwojoną siłą ujawniło swe negatywne oblicze w kwietniu i na początku maja br. Nie jest niestety przejawem okresowych kaprysów przyrody, lecz posiada głębsze przyczyny.

Mała ilość opadów deszczu i brak pokrywy śnieżnej przekładają się na drastyczne zmniejszenie ilości wody zgromadzonej w glebie i głębiej, poniżej powierzchni ziemi. Wszyscy musimy mieć świadomość, że susza to prawdziwe nieszczęście dla rolnika. Często praca całego sezonu, a bywa że i wielolecia, może pójść na zmarowanie.

W tej sytuacji należy spróbować podjąć konkretne działania i starać się ograniczyć szkody. Spójrzmy zatem, jakimi w tym zakresie dysponujemy możliwościami w powiecie gliwickim.

Pierwszym krokiem, aby skutecznie zmniejszyć uciążliwość suszy, jest właściwe rozeznanie w panującej sytuacji. W Internecie znaleźć możemy szeroki zakres sprawdzonych materiałów zawierających informacje na temat sytuacji panującej w Polsce, w tym w powiecie gliwickim. Nasze lokalne warunki mogą odbiegać od ogólnokrajowej średniej, zawsze jednak sprawdzona informacja pozwala wystudzić emocje i zobaczyć sytuację we właściwym świetle.

Zachęcamy zatem do przejrzania stron internetowych:

- Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej PIB, który oferuje szeroki zakres informacji na stronie pod adresem <http://stopsuszy.imgw.pl/>;
- Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa PIB – zbierającego i opracowującego aktualne informacje dotyczące suszy rolniczej na stronie <http://www.susza.iung.pulawy.pl/>;
- Państwowego Instytutu Geologicznego PIB – który przedstawia informacje na temat wpływu suszy na wody podziemne pod linkiem <https://www.pgi.gov.pl/psh/materialy-informacyjne-psh/aktualna-sytuacja-hydrogeologiczna.html>.

Na potrzeby niniejszego artykułu pozwoliłem sobie dokonać ogólnej analizy powyższych materiałów. Wynika z nich kilka istotnych dla wszystkich mieszkańców powiatu wniosków.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, iż susza w powiecie gliwickim (podobnie jak w innych częściach naszego kraju) to nie przypadek i zjawisko przejściowe, ale wyzwanie, z którym wszyscy musimy się zmierzyć. Wspomniane już zmniejszenie ilości opadów, ich regularności oraz brak pokrywy śnieżnej mają cykliczny wieloletni charakter, związane są ze zmianami

o charakterze globalnym. Ich negatywne skutki trwają już od jakiegoś czasu, widoczne są one szczególnie w północnych częściach powiatu, gdzie budowa gruntu i ukształtowanie powierzchni szczególnie szybko sprzyjają utracie wilgotności przez glebę i nie sprzyjają retencji wód powierzchniowych.

Głównie dotyczy to terenów gminy Wielowieś i północnych części gminy Toszek. Lepsza sytuacja występuje wzdłuż doliny rzecznej Kłodnicy, przede wszystkim w gminie Rudziniec oraz w południowych gminach powiatu.

Wielu zaskończyć mogą dość optymistyczne informacje na temat stanu wód podziemnych. Przecież prawie wszyscy właściciele studni mówią o obniżeniu

w nich zwierciadła wody. Jest to jednak sprzeczność pozorna. Rzeczywiście płytkie wody podziemne (z których przeważnie korzysta się na terenach wiejskich) źle znoszą suszę, mówi się o „obniżeniu ich zwierciadła” lub wręcz „zaniku”. Na szczęście dla nas wszystkich zjawiska te nie dotyczą głębiej położonych poziomów wodonośnych, z których pobieramy wodę do picia. Zatem przynajmniej dzisiaj brak wody do picia pobieranej ze studni głębinowych nam nie zagraża.

Niepokoić powinny natomiast wyniki analiz suszy rolniczej. Stwierdzone straty w uprawach to istotny problem dla naszego rolnictwa.

Spróbujmy przedstawić kilka pomysłów, jak sobie z suszą poradzić. Podchodząc do tego zagadnienia od praktycznej strony stwierdzić należy, że kluczowym problemem jest brak wody wykorzystywanej jako woda gorszej jakości w gospodarstwie domowym albo do nawadniania upraw rolnych.

Podstawowe rozwiązania tego problemu są dwa: to retencjonowanie – gromadzenie wody deszczowej oraz budowa ujęć (najczęściej studni, bo w „potokach” i rowach w czasie suszy wody brak lub jest jej mało).

Najprostszy sposób to montaż na naszej nieruchomości szczelnego zbiornika przechwytyjącego wodę deszczową z rynien. Dla większości szczelnych zbiorników przenośnych ich montaż nie wymaga specjalnych zezwoleń i zgód. Rozwiązanie ma jednak jedną wadę. Jest to dobry i polecany sposób, ale dla małych nieru-

chomości. W sytuacji, gdy mamy większy ogród czy gospodarstwo rolne, nie rozwiązuje on problemu. Warto w takich sytuacjach zastanowić się nad wykonaniem dużego ziemnego zbiornika retencyjnego.



Foto: W. Hesselmann/Unsplash

Taka inwestycja rodzi jednak komplikacje związane z jej legalizacją.

Wszyscy powinni mieć świadomość, że wspomniane wyżej zbiorniki ziemne (stawy, oczka wodne) podlegają przepisom dwóch ustaw, tj. ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane oraz ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. - Prawo wodne.

Pierwsza z wymienionych ustaw mówi, że zgód budowlanych nie wymaga budowa przydomowych basenów i oczek wodnych o powierzchni do 50 m<sup>2</sup>. W przypadku większych zbiorników liczyć się trzeba z koniecznością dokonania odpowiednio zgłoszenia budowlanego lub pozwolenia na budowę (w tym wypadku sporządzenia projektu budowlanego). Pozwolenia takie wydaje, zgłoszenia przyjmuje Starosta Gliwicki za pośrednictwem Wydziału Architektury i Budownictwa.

Natomiast ustawa Prawo wodne nakazuje dokonania tak zwanego zgłoszenia wodnoprawnego dla wykonania stawów, które nie są napełniane w ramach tzw. usług wodnych (czyli wodą z naturalnych „potoków”, jezior lub wodą podziemną ze studni), ale wyłącznie wodami opadowymi lub roztopowymi lub wodami gruntowymi. Powierzchnia takich stawów nie może przekraczać 1000 m<sup>2</sup> i głębokości 3 m (od naturalnej powierzchni terenu). Jednocześnie zasięg oddziaływania nie może wykraczać poza granice terenu, którego wykonujący staw jest właścicielem.

Zazwyczaj dla obiektów mniejszych, ale zasilanych wodami po-

wierzchniowymi (innymi niż pochodzące bezpośrednio z opadów) np. z pobliskiego naturalnego „potoku”, konieczne jest uzyskanie tzw. pozwolenia wodnoprawnego. Pozwolenia takie dla opisanych wyżej obiektów położonych na terenie powiatu gliwickiego najczęściej wydawał będzie dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice PGW Wody Polskie (dla części terenu gminy Wielowieś dyrektor Zarządu Zlewni w Opolu PGW Wody Polskie). Zgłoszenia wodnoprawne przyjmują właściwi kierownicy nadzorów wodnych PGW Wody Polskie. Szczegółowe adresy w/w organów administracji znajdziemy na stronie internetowej BIP Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie pod adresem <https://wodypolskie.bip.gov.pl/gliwice/gliwice.html>.

Jak widać z powyższych informacji, legalizacja budowy ziemnego zbiornika retencyjnego może wymagać zgód wydawanych przez przynajmniej dwa urzędy i skorzystania z pomocy specjalistów, projektantów z odpowiednią wiedzą i uprawnieniami.

Niestety nawet bardziej zawiłe są przepisy dotyczące legalizacji ujęć wody. W przypadku ujęć wód powierzchniowych (poboru wody z cieków naturalnych, jeziora) ich wykonanie wiąże się z wykonaniem stacji pomp, zastawek czy innych urządzeń piętrzących i służących do ujmowania wody. Zgodnie z przepisami ustawy Prawo budowlane w zależności od skali przedsięwzięcia może to wymagać uzyskania pozwolenia na budowę lub dokonania zgłoszenia budowlanego. Ponadto ustawa Prawo wodne nakazuje w takich wypadkach uzyskanie zazwyczaj dwóch typów pozwoleń wodnoprawnych – na wykonanie tzw. urządzeń wodnych oraz sam pobór wody.

Wymienione pozwolenia i zgłoszenia budowlane czy wodnoprawne wydają opisane wyżej organy administracji (Starosta Gliwicki, dyrektorzy zarządów zlewni i kierownicy nadzorów wodnych PGW Wód Polskich).

Pamiętać należy także, że wody powierzchniowe (poza niektórymi wodami stojącymi) stanowią własność Skarbu Państwa zarządzaną dla terenu powiatu gliwickiego przez dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach PGW Wody Polskie. Z organem tym zazwyczaj zawrzeć trzeba stosowne umowy poprzedzające legalny pobór wód powierzchniowych.

Jeżeli wodę planujemy pobierać spod ziemi, z zawierających ją warstw „wodonośnych” przedsięwzięcie to też nie jest proste do legalizacji. Wykonanie służącej do tego celu studni w praktyce podlega przepisom aż czterech aktów prawnych. Chodzi o ustawy:

- z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane

- z dnia 20 lipca 2017 r. - Prawo wodne
- z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze
- z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Najprościej jest wykorzystać na cele gospodarstwa domowego lub rolnego wodę podziemną znajdującą się na naszej nieruchomości. Warunkiem jest, aby średnioroczny dobowy pobór tej wody nie przekraczał 5 m<sup>3</sup>, a studnia nie była głębsza niż 30 m. W takim wypadku wykonanie studni nie wymaga pozwoleń, decyzji czy zgłoszeń wskazanych w wymienionych wyżej ustawach. Jednak jeśli woda jest pobierana na cele działalności gospodarczej, konieczne jest uzyskanie szeregu decyzji administracyjnych.

Typowa studnia o poborze wody większym niż średniorocznie 5 m<sup>3</sup> na dobę wymaga odpowiednio, zgodnie z przepisami ustawy Prawo geologiczne i górnicze, zatwierdzenia projektu robót geologicznych, a następnie na ich podstawie sporządzenia i zatwierdzenia dokumentacji hydrogeologicznej. Decyzje takie dla ujęć o wydajności do 50 m<sup>3</sup> na godzinę wydawane są przez Starostę Gliwickiego (za pośrednictwem Wydziału Ochrony Środowiska Rolnictwa i Leśnictwa). Kolejny krok to uzyskanie pozwoleń wodnoprawnych na wykonanie urządzenia wodnego (studni) i pobór wody. Decyzje te wydają opisane wcześniej organy Wód Polskich (dyrektorzy zarządów zlewni).

Wykonywanie towarzyszących studniom instalacji wymaga każdorazowo weryfikacji, czy wymaga to dokonania zgłoszenia budowlanego lub uzyskania pozwolenia na budowę (informacji należy zasięgnąć w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach). Zawsze w przypadku poboru wody przekraczającego 10 m<sup>3</sup> na godzinę, a w niektórych wypadkach dla mniejszej ilości należy liczyć się z koniecznością uzyskania dla wykonania studni decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (informacji zasięgamy we właściwej dla lokalizacji studni gminie). Dopiero wypełnienie wymienionych wymagań spowoduje że legalnie pobierać będziemy wodę podziemną.

Z powyższego wynika niestety, że proste technicznie rozwiązania problemu suszy nie zawsze są oczywiste i bezproblemowe w świetle przepisów. Ignorowanie tego faktu może spowodować na nas wiele kłopotów. Nie załamujmy jednak rąk i zmierzmy się z problemem. Zacznijmy od wypymania urzędników w naszym starostwie, na pewno nie zostawią nas bez pomocy.

**MARIUSZ DYKA**

- naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, geolog powiatowy w Starostwie Powiatowym w Gliwicach

# DPS-y za zamkniętymi bramami...

Minęły trzy miesiące „zamkniętych bram” w powiatowych domach pomocy społecznej. Z otwartych do tej pory na świat i ludzi placówek zamieniły się niemal w twierdze, bowiem z powodu epidemii musiały gwałtownie ograniczyć dotychczasowe, bezpośrednie kontakty.

– Zostaliśmy w DPS-e odosobnieni, zarówno mieszkanki, jak i pracownicy, a jedynymi odwiedzającymi nasz dom osobami są dostawcy zaopatrzenia – mówi Jarosław Mencfel, dyrektor DPS-u „Ostoja” w Sośnicowicach. – Od początku epidemii wiedzieliśmy, że naszym najważniejszym zadaniem jest uchronienie mieszkanek przed zachorowaniem oraz szybkie zorganizowanie codziennych zajęć w taki sposób, aby nie dotknęły nas negatywne skutki izolacji.

Początki nie były łatwe... Pamiętać, by zamknąć bramę, zmierzyć temperaturę, zdezynfekować dłonie, nie przytulać się – i to uczucie niepokoju pojawiające się u personelu wraz z pytaniami: czy wrócimy dziś do domu? czy damy radę zrekomensować dziewczynom chociaż

częściowo brak mamy, księdza, nauczyciela czy chłopaka?

– Dziś możemy powiedzieć, że się nam to udało – informuje Bogusława Bogucka-Szydło, kierownik Działu Opiekuńczo-Terapeutycznego w DPS-ie „Ostoja”. – W naszym domu nie ma nudy, panuje gwar i dobry nastrój, chociaż czasami pada pytanie „Proszę pani, długo tak jeszcze?”. Działamy codziennie od rana w małych grupach. Każda z nich ma w tygodniu różne zajęcia terapeutyczne: plastykę, wyszywanie, gotowanie, zabawy, gry planszowe, kino czy zajęcia z komputerem. Obowiązkowo raz dziennie jest spacer po naszym pięknym parku. Pięć razy w tygodniu psycholog pełni funkcję nauczyciela, w porozumieniu ze szkołą realizując z naszymi uczennicami zadane tematy lekcyjne. Szko-

ła cieszy się bardzo dużą popularnością. Uczyć chcą się nie tylko mieszkanki objęte obowiązkiem nauczania, ale także liczna grupa innych pań i dziewcząt, które chętnie wykonują prace przygotowywane przez naszego psychologa.

Tak samo jest w DPS-ie „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej. – Radzimy sobie w tym ciężkim czasie najlepiej jak można – mówi dyrektor Ewa Zamora. – U nas wszyscy są ważni, zarówno mieszkańcy, jak i pracownicy, bo jesteśmy jak ogniwo tego samego łańcucha, jednakowo potrzebni. W tym wyjątkowym czasie codziennie zdajemy prawdziwy egzamin z życia. Mam wspaniałych pracowników, którzy stanęli na wysokości zadania, jak zawsze są pełni zrozumienia, ciepła i życzliwości, dzięki czemu nasi panowie są we wspaniałych rękach. Do każdego z mieszkańców staramy się podchodzić indywidualnie, proponujemy rehabilitację i różne formy terapii. Sprawniejsi panowie mają dyżury, pomagają w porządkach, co bardzo lubią. Jednak już wszyscy nie możemy doczekać się normalności. Mieszkańcy są bardzo stęsknieni za odwiedzinami, swoimi rodzinami, przyjaciółmi, przepustkami. Dużo czasu poświęcamy na ich uspokajanie, tłumaczenia i rozmowy. Oby



Brama z „Ostoi” została zamknięta, by mieszkanki nie były narażone na kontakt z koronawirusem.

wszystko jak najszybciej wrócić do normy!

Podobnie jest w pozostałych domach pomocy społecznej na terenie naszego powiatu – w Knurowie, Pilchowicach i Wiśnicach. Wszędzie te same obstrzenia, dylematy i problemy, które dzielnie trzeba pokonać. Bardzo pomaga to, że DPS-y czują duże wsparcie wielu instytucji, stowarzyszeń, firm i osób prywatnych, które nie zapominają o nich w czasie epidemii. Dyrektorzy bardzo dziękują wszystkim za dostarczane maseczki, płyny dezynfekujące

ce, rękawiczki, liczne prezenty i dary, a także słowa wsparcia, miłe telefony, maile czy kontakty przez media społecznościowe. – To dodaje



Radości i rozrywki dostarczają obecnie m.in. gry, odbywające się w ramach zajęć terapeutycznych.

nam wszystkim sił, zarówno pracownikom, jak i mieszkańcom! – mówią.

ROMANA GOZDEK



„Zameczek” znany był z licznych imprez – teraz niestety nie można ich organizować...

## Marsz Żółtej Wstążki

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach wzięło udział w Marszu o Godność, który w tym roku odbywał się online przez 10 dni – od 30 maja do 9 czerwca.

Marsz Żółtej Wstążki to wyraz solidarności z osobami z doświadczeniem kryzysów psychicznych, którego celem jest wywarcie wpływu na zmiany w polskiej opiece psychiatrycznej oraz przełamywanie stereotypów. Żółta wstążka jest w Polsce symbolem solidarności z osobami chorującymi psychicznie.

Co roku ulicami Warszawy przechodzi Marsz Żółtej Wstążki, Marsz o Godność – solidarności z osobami doświadczającymi kryzysu psychicznego, po to, by przypominać w ten sposób o ich potrzebach. O tym, że tacy ludzie są wśród nas i nie jest ich mało. W tym roku marsz po raz pierwszy miał przejść 30 maja ulicami kilkunastu miast. Niestety, ze względu na sytuację epidemiologiczną nie było to możliwe. Marsz jednak się odbył – onli-

ne. Szedł w ten sposób przez 10 dni, przez całą Polskę.

Co czwarty Polak przynajmniej raz w życiu przeżywa załamanie zdrowia psychicznego. Chcemy, żeby pomoc w kryzysie była szybka, dostępna, przyjazna, włączająca w terapię bliskich, jak najlepiej dostosowana do danego przypadku. Żeby przyszła na czas, zanim dojdzie do takiego zaostrzenia kryzysu psychicznego, że jedynym skutecznym rozwiązaniem może się okazać hospitalizacja.

Ważne jest, żeby osoby doświadczające kryzysu były leczone w warunkach, w których szanowana jest ich godność. Stąd hasło tegorocznego marszu: #pogodność. To hasło nawiązuje też do optymistycznego podejścia do życia, które pomaga radzić sobie z przeciwnościami nie tylko osobom doświadczającym kryzysu. Wszystkim nam potrzebna jest radość, uśmiech, poczucie szczęścia. Choroba nie oznacza, że musimy być smutni. Osobie z diagnozą psychiatryczną na pewno ła-

twiej żyć pełnią życia, jeśli dostała odpowiednią pomoc w chwili załamania. Stąd tak ważne są zmiany systemu opieki. Dzięki przyjaznemu leczeniu ma się szansę nie tracić ról społecznych – matki, męża, pracownika.

Celem marszu jest nie tylko transformacja form opieki, ale też zmienianie kulturowego wizerunku osoby doświadczającej kryzysu psychicznego. Rozwijanie świadomości, czym jest kryzys psychiczny. Rozumienie, jak pomagać osobom, które go doświadczają, jak dbać o siebie, żeby go uniknąć lub jak walczyć z nim w zarodku.

**Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach**

Zespół Poradnictwa Specjalistycznego i Interwencji Kryzysowej kontakt telefoniczny: 32 332 66 77, 514 448 957, 514 448 959

Pomoc świadczona jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 18.00.



Pracownice Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach również włączyły się w akcję solidarności z osobami chorującymi psychicznie.

W szukaniu na czas pomocy ważna jest umiejętność rozpoznawania go u siebie i swoich bliskich.

Organizatorem Marszu Żółtej Wstążki Online – idziemy #pogodność jest Fundacja eKropka przeciwdziałająca stygmatyzacji osób z doświadczeniem kryzysu psychicznego. Jest również organizato-

rem wykonawczym Kongresu Zdrowia Psychicznego [www.kongreszp.org.pl](http://www.kongreszp.org.pl). Wydarzenie odbywa się pod patronatem honorowym Rzecznika Praw Pacjenta.

Źródło: <https://ef.org.pl/dzialania/marsz-zoltej-wstazki/>

**ALEKSANDRA MICHNOWSKA**  
– psycholog PCPR Gliwice

# Zamek w Toszku zaprasza

Centrum Kultury „Zamek w Toszku” zaprasza do zwiedzania Centrum Ekspozycji Historycznych, mieszczące się w zamkowej wieży.

Obecnie zobaczyć tam można ekspozycję poświęconą sylwetce Ojca Świętego, pt. „Jan Paweł II. Droga do świętości”, przygotowaną przez Bibliotekę Uniwersytetu Opolskiego. Atrakcyjna jest wystawa lalek toszeckich kolekcjonerek Grażyny i Agnieszki Ratajak, które w swoim zbiorze posiadają ich ponad 700, a w wieży prezentują mały fragment swej kolekcji. Można także podziwiać prace twórców Związku Polskich Artystów Plastyków „Sztuka użytkowa” Okręg w Opolu z corocz-

nych plenerów malarskich na zamkowym dziedzińcu. Na ostatnim piętrze CEH czynna jest natomiast wystawa stała dotycząca zamku i miasta Toszek oraz toszeckiego browaru.

Zamek zaprasza od wtorku do piątku w godzinach od 10.15 do 15.15 (ostatnie wejście) oraz w sobotę, niedzielę i święta od godz. 13.15 do 17.15 (ostatnie wejście).

– Nasz dziedziniec to ostoja spokoju, a w zamkowej kawiarni napijecie się Państwo pysznej kawy – zaprasza Barbara Skawińska z CK „Zamek w Toszku”.

Cena wstępu to 7 zł – bilet ulgowy, a 10 zł – bilet normalny.

(RG)



Foto: ARC CK „Zamek w Toszku”

## Smaki kuchni włoskiej

W tegoroczne wakacje z pewnością mniej z nas – z powodu koronawirusa – wyjedzie do słonecznej Italii. Można jednak przybliżyć sobie włoskie klimaty poprzez kuchnię. Poniżej polecamy focaccię oraz skwarki z obierków ziemniaczanych.

### FOCACCIA

Focaccia to rodzaj pieczywa, będącego podstawą pizzy. Każdy region Włoch może się pochwalić inną odmianą focacci – od suchego, z solą, ziołami polanego oliwą ciasta, do pulchnego z suszonymi pomidorami i oliwkami. Zazwyczaj podawane na ciepło, ale bardzo dobrze smakują również na zimno.

Jednym słowem, to jeden z najprostszych chlebków, jaki upieczemy samodzielnie w domu. Stanowi doskonałą bazę do obiadu czy kolacji. Na wierzchu można ułożyć czosnek, cebulę, oliwki, surowe albo su-



szone pomidorki, a nawet plasterki ziemniaków czy sera. Można też posypać danie kminkiem czy rozmarynem, albo grubą solą. Mniamm...  
**Składniki:**

- 45 dkg mąki pszennej
- 300 ml ciepłej wody

- 1 łyżeczka miodu
- 1 łyżeczka soli
- 50 ml oliwy lub oleju (plus trochę oliwy do skropienia ciasta)
- 1 saszetka (ok. 7 g) drożdży w proszku
- składniki do ułożenia na focacci (według uznania), np. sól, przyprawy, gałązki rozmarynu, plasterki czosnku, kminek itd.

### Sposób wykonania:

W misce łączymy drożdże, miód i 1/3 wody (100 ml). Odstawiamy na 10 minut, by zaczyn ruszył. Do dużej miski wysypujemy mąkę, sól i mieszamy. W środku mąki robimy niewielki dołek, dodajemy zaczyn, dolewamy resztę wody i oliwę, mieszamy. Wyrabiamy ciasto, aż będzie „elastyczne”, robotem kuchennym ok. 10 minut, ręcznie troszkę dłużej. Przekładamy do miski wysmarowanej oliwą, nakrywamy ściereczką i odstawiamy na 40 minut do wyrośnięcia. Błachę wykładamy papierem do pieczenia (można także piec bezpośrednio na blasze), smarujemy obficie olejem lub oliwą. Wyrośnięte ciasto z miski przekładamy na blachę i rozciągamy placek, aby przykrył ją równomiernie. Ponownie przykrywamy blachę z ciastem ściereczką i odstawiamy raz jeszcze do wyrośnięcia na 20 minut. Piekarnik nagrzewamy do 220 st. C. Wyrośniętą focaccię skrapiamy oliwą lub olejem, wciskamy na wierzch surowego ciasta przygotowane dodatki (rozmaryn, grubą sól, plasterki ziemniaka, plasterki oliwek, cebulę,

pomidory lub czosnek). Wstawiamy do piekarnika i pieczemy ok. 20-25 minut, aż wierzch się zrumieni. Gorącą focaccię ponownie po wyjęciu z piekarnika skrapiamy oliwą. Jemy po lekkim przestygnięciu na ciepło, a dojadamy później na zimno.

### SKWARKI Z OBIERKÓW ZIEMNIACZANYCH



W dobie szacunku do wszelkiego jada, warto zachować skórki od ziemniaków, by stworzyć prostą i smaczną potrawę wykorzystującą tę część kartofla, jaką zwykle wyrzucamy. Myjemy lub nawet szorujemy szczoteczką spożywczą warzywa, następnie obieramy grubo (najlepiej) młode i duże ziemniaki, tak, aby obierki były jak największe. Rozgrzewamy w garczku, na patelni lub we frytkownicy olej, wrzucamy obierki, smażymy kilka minut aż zbrązowieją, wyciągamy z tłuszczu, osuszamy na papierowym ręczniku, aby pozbyć się nadmiaru oleju, lekko solimy i gotowe! Obierki można jeść posypane szczypiorkiem, ulubionymi przyprawami lub moczone w gęstej śmietanie. Mogą być także zamiastką lub (dla wegetarian) zastępstwem tradycyjnych skwarków z boczku. Wówczas trzeba je pokroić na małe kawałeczki. Smacznego!  
(MFR)

## KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WPG to „Zostań w domu”. A jakie jest tej? Zachęcamy do jej rozwiązania.

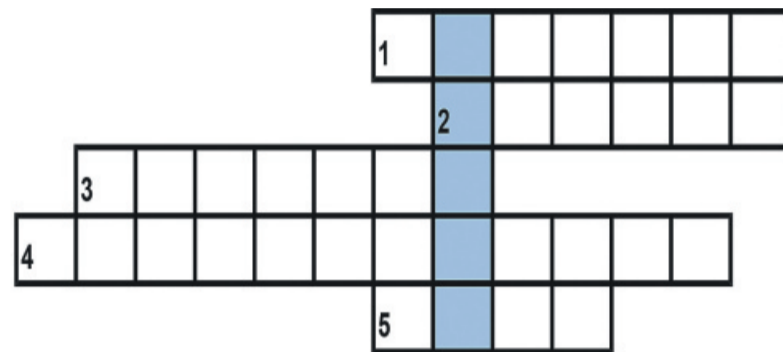
### Pytania do krzyżówki:

1. Może być przydomowy, z rabatami, warzywami lub kawiarniany.
2. Egzamin dojrzałości, w tym roku wyjątkowo rozpoczął się 8 czerwca.
3. Marsz Żółtej... – nazwa marszu solidarności z osobami z doświadczeniem kryzysów psychicznych.

4. Wybory... – w naszym kraju odbyły się 28 czerwca.

5. ... Knurowa – nazwa nagrody, którą w kategorii firmy i instytucje w 2020 r. otrzymał Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.

(Opr. SN)



## Dzień Ojca

Uroczysty Dzień Ojca, powinien być pisany z szacunkiem przez dzieci, złotymi literami.

Trudne i zaszczytne to zadanie, być głową rodziny. Dzierżyć to wyróżnienie, zanim obejmie go zapomnienie.

Wydałeś ojciec piękno życiowe, potomek po potomku ciągle życie nowe.

Bo człowiek stworzony, prowadzi cykl niezakończony.

To piękno świata, nikomu na nic by się przydało,

gdyby ciebie ojciec na nim brakowało.

Ciesz się potomstwem, unieś głowę do góry. Niech cię nie przeraża, widok życia ponury.

Wiedz, że w całym życiu, gdy idziesz w pokorze, niosąc ciężar prawa, Bóg ci w tym pomoże.

Ciesz się szczęściem, którym cię Bóg obdarzał i módl się, by wprowadzał cię w cnoty, a na zło nie zważał.

TADEUSZ GOLONKA

**Tadeusz Golonka jest mieszkańcem Knurowa, który od wielu lat pisze wiersze. Poezją zainteresował się już w podstawówce, jednak dopiero po przejściu na emeryturę mógł w pełni oddać się swojej pasji. Pisze utwory o różnorodnej tematyce – są wśród nich teksty religijne, patriotyczne, okolicznościowe, refleksyjne, dotyczące bieżących wydarzeń oraz utwory edukacyjne dla dzieci. Jego utwory znalazły się w dwóch zbiorowych tomikach poezji – „Dar słowa” oraz „Jak konik na sumieniach”.**



(SN)



**Wiadomości Powiatu Gliwickiego**  
Gierałtów, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

**WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO**  
Redaktor naczelna: Romana Gozdek  
Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Nierychło, współpraca: Ewa Pieszka  
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, tel. 32 332 66 65, 32 338 37 96  
e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl  
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.  
Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec Nakład: 12 000 egzemplarzy